GMINA KRZYWDA
Zbiórka na pomoc dzieciom śp. Agnieszki Kot
strona 3

GMINA ŁUKÓW
Kto dostał nagrodę „Kulturalniaka”?
strona 23

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
lukow.24wspolnota.pl
13 - 19 grudnia 2022 r. ■ nr 50 (935) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

Pożar w Domu Dziecka w Adamowie.

Dyrektor wyniósł na rękach 4-latka

Ogień zniszczył drugie piętro internatu w Adamowie, na którym mieści się Dom Dziecka. W chwili wybuchu pożaru w placówce byli pracownicy, dyrektor Jerzy Kędra i 4-letni chłopiec.

Jarzy Kędra, dyrektor Domu Dziecka w Adamowie Kiedy

Kiedy wynosiłem chłopczyka w kocu, korytarz był już pełen dymu

STRONA 11

Pożar wybuchł na drugim pietrze budynku internatu ZS w Adamowie (fot. OSP KSRG Adamów)

prenumerata wspólnoty
zapisy do 20 grudnia
na poczcie i u listonosza

Ewa Kaczor nową radną Rady Powiatu

STRONA 4

GMINA ŁUKÓW Mogą wzrosnąć opłaty za odpady zielone

STRONA 21

R E K L A M A

AW JUBILER
NAJLEPSZE CENY W ŁUKOWIE
Zapraszamy
Kaufland, ul. Przemysłowa 22

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

WĘGIEL • PELLET • EKOGROSZEK
KAMIEŃ OZDOBNY polski i grecki
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500

R E K L A M A

visionoptyk
-50%
TNIEMY CENY NA PÓŁ, NA OPRAWY KOREKCYJNE
OKULARY PROGRESYWNE -300 zł
ŁUKÓW, ul. Zdanowskiego 11b, tel.: 600 237 573

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
25 798 25 48
PN - PT 7.00-20.00
SB: 8.00-16.00
GOŁASZYN 10E
MECHANIKA POJAZDOWA

N 2420
ISSN 2083-2818
LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

Zamiast słodyczy biletem wstępu będzie wsparcie finansowe dla Wojtka Jonczyka

Alicja Majewska, Olga Bończyk i Łukasz Zagrobelny zaśpiewają na Koncercie Kolęd i Słodkich Serc

Koncert odbędzie się w niedzielę 18 grudnia o godz. 18:00 w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie.

Gwiazdami wieczoru będą: Alicja Majewska, Olga Bończyk, Łukasz Zagrobelny oraz Włodzimierz Korcz, którzy programem „Gwiazdo świeć, kolędo leć!" wprowadzą nas w magię Świąt Bożego Narodzenia.

Usłyszymy także najpiękniejsze kolędy w wykonaniu wokalistów Fabryki Piosenki ŁOK i Orkiestry Dętej Towarzystwa Muzycznego im. A. Próchniewicza w Łukowie.

Podczas wydarzenia zostaną wręczone Złote Niedźwiedzie osobom zasłużonym dla Łukowa.

POMOC DLA WOJTUSIA JONCZYKA:

Organizatorzy zwracają się z prośbą, by w tym roku biletem wstępu na koncert było wsparcie zbiórki pieniędzy na ratowanie życia Wojtka Jonczyka, ośmiolatka z Gołaszyna, chorego na nowotwór. Poza dobrowolnymi datkami będzie można kupić przygotowane przez Przyjaciół Wojtka słodkości i ciasta.

Na imprezę zapraszają Miasto Łuków, ŁOK oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny. Partnerzy wydarzenia: Nadleśnictwo Łuków, Centrum Konferencyjno-Bankietowe „Chabrowy" oraz Avon.

Gwiazdami wieczoru będą: Alicja Majewska, Olga Bończyk, Łukasz Zagrobelny oraz Włodzimierz Korcz

Kartki świąteczne Laury i Norberta trafią na pocztówki

W ŁOK-u podsumowano konkurs plastyczny na Kartkę Bożonarodzeniową 2022. Laureaci otrzymali dyplomy oraz upominki.

Prace zgłoszone na konkurs oceniało jury w składzie: Grzegorz Skwarek, Alicja Dymitruk, Agnieszka Zdanikowska, Michał Żurawski oraz Tomasz Kanadys. Nagrodziło 20 prac w 3 kat. wiekowych:

Alicja Kucharska - SP nr 2, opiekun artystyczny: Katarzyna Mikulska; Alicja Siemionek - SP nr 3, op. Aneta Borkowska; Blanka Jankowska - SP nr 2; op.: Katarzyna Mikulska; Izabela Kopeć - SP nr 2 op.: Marta Olszewska; Julia Kopeć - SP nr 3 w Łukowie, op. Aneta Borkowska; Laura Kempa - SP nr 1 op.: Barbara Zaniewicz; Laura Pytlik - SP nr 2, op.: Jolanta Kowalczyk; Lena Kępka - SP nr 4, op. Aneta Borkowska; Lena Krasuska - SP nr 3 w Łukowie, op. Aneta Borkowska; Lena Rola - SP nr 4, op. Aneta Borkowska; Maja Izdebska - SP Mikłusy, op. Agata Izdebska -Sierpień; Nadia Dylda - SP nr 2, op.: Katarzyna Mikulska; Natalia Achryćko – SP Mikłusy, op. Agata Izdebska -Sierpień; Natasza Krasuska - SP Mikłusy, op. Agata Izdebska-Sierpień; Zuzanna Krasuska - SP Mikłusy, op. Agata Izdebska-Sierpień; Zuzanna Niewęgłowska – SP nr 2 op. Jolanta Kowalczyk; Antoni Żmuda – SP nr 4,op.: Aneta Bielecka i Małgorzata Rzepko; Krzysztof Grustowski – SP nr 2, op.: Katarzyna Mikulska; Mateusz Marciniak – SP nr 2, op.: Katarzyna Mikulska; Norbert Sierpień – ZS nr 3 w Łukowie, op. Agnieszka Czerska-Pawlak.

Kartka Laury Pytlik (pierwsza na zdjęciu) została wybrana do projektu Kartki Bożonarodzeniowej ŁOK-u. Kartka, którą wykonał Norbert Sierpień została wybrana do projektu Kartki Bożonarodzeniowej OSiR w Łukowie. Serdecznie gratulujemy!

R E K L A M A

KOMINIARZ
USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE
781 495 997
537 408 922

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%
ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA
RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY
GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI
UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY
NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT
POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE
HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE
DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

Przyjaciele założyli zbiórkę, aby pomóc dzieciom śp. Agnieszki Kot, pracownicy Urzędu Gminy w Krzywdzie

24 listopada po długiej i ciężkiej walce z nowotworem zmarła Agnieszka Kot, mama trójki dzieci, od wielu lat, nawet mimo choroby, pracująca w Urzędzie Gminy Krzywda. Teraz przyjaciele rodziny chcą zebrać środki finansowe, aby zabezpieczyć najbliższą przyszłość jej dzieci.

ZRZUTKA.PL

pomoc dzieciom po ciężkiej chorobie mamy | zrzutka.pl

Kochani!Przyjeciele,koleżanki,koledzy i wszyscy znajomi Sławomira i…

Aby pomóc dzieciom śp. Agnieszki Kot przetrwać najtrudniejsze chwile po jej odejściu, przyjaciele założyli zbiórkę na portalu Zrzutka.pl zatytułowaną „Pomoc dzieciom po ciężkiej chorobie mamy". Zachęcamy do pomocy!

- Agnieszko tak trudno mówić o Tobie w czasie przeszłym - los okrutnie zadrwił, zabierając Cię zbyt wcześnie z tego świata. Byłaś wspaniałym człowiekiem, kobietą o wielkim sercu, pełną energii i chęci do życia. Mimo ogromnego cierpienia emanowałaś spokojem i ciepłem. Praca z Tobą była czystą przyjemnością, byłaś zawsze otwarta i pomocna. Pozostawiasz po sobie ogromną pustkę, której nie wypełni już nikt, we wspomnieniach pozostaniesz na zawsze – tak żegnali Zmarłą pracownicy Urzędu Gminy w Krzywdzie i wójt Krzysztof Warda.

Uroczystości pogrzebowe śp. Agnieszki Kot odbyły się 26 listopada w kościele parafialnym w Hucie Dąbrowie i na miejscowym cmentarzu.

Kochająca mama

Agnieszka miała 41 lat. Osierociła trójkę wspaniałych dzieci Olę (16 l.) Rozalkę (13 l.) i Tadzia (4 l.) Kiedy zachorowała w 2019 r. Tadzio miał zaledwie 13-miesięcy. Dla wszystkich to był szok, niedowierzanie, łzy. Agnieszka wciąż zadawała sobie pytania, ile czasu jej zostało, czy zdąży wychować dzieci... czy Tadzio będzie ją pamiętał? Jej walka z rakiem piersi trwała ponad trzy lata. Niestety choroba była silniejsza.

Chęć pomocy

Po odejściu Agnieszki przyjaciele chcą pomóc mężowi i dzieciom Zmarłej.

- Aga razem ze Sławkiem tworzyli dobre, kochające się małżeństwo i wspaniałą rodzinę. Ta straszna wiadomość o jej śmierci dotknęła nas wszystkich, a najbardziej najbliższych Agi. Agnieszka była cudowną kobietą o złotym sercu. Zawsze uśmiechnięta, pogodna i życzliwa. Kochała życie i ludzi, zawsze służyła pomocą i radą. Pomimo ciężkiej choroby wróciła do pracy, czuła się tam potrzebna – wspominają przyjaciele.

- Praca była dla niej bardzo ważna, lecz nie tak ważna, jak rodzina, którą bardzo kochała i to ją stawiała na pierwszym miejscu. Aga osierociła trójkę wspaniałych dzieci. Sławek został z nimi sam, pogrążony w ogromnym bólu i smutku. Razem z dziećmi muszą stawiać czoło wielu problemom i iść do przodu. Zostało wiele niedokończonych spraw, wiele wydatków i wiele zobowiązań. Aga pomagała każdemu, kto tylko zwrócił się do niej o pomoc – mówią znajomi Zmarłej.

Wpłaty na zrzutkę

Aby pomóc rodzinie śp. Agnieszki przetrwać najtrudniejsze chwile po jej odejściu, przyjaciele założyli zbiórkę na portalu Zrzutka.pl zatytułowaną „Pomoc dzieciom po ciężkiej chorobie mamy". Tam można wpłacić pieniądze. Wiadomo, że pieniądze nie zastąpią Mamy i Żony, ale Agnieszka pragnęłaby, żeby jej bliscy z nadzieją szli dalej w życie, a nasza pomoc finansowa może im to ułatwić. - Dlatego dziś z całego serca prosimy o pomoc dla Jej rodziny. Głęboko wierzymy, że nie pozostaniemy obojętni, dobro wraca – apelują znajomi Zmarłej.

R E K L A M A

PHARMA CENTRUM

PHARMA CENTRUM SP. Z O. O.
Zatrudni pracownika na stanowisku:

KIEROWNIK APTEKI

Miejsce pracy: ŁUKÓW, ul. Międzyrzecka 66

Zakres obowiązków:
- nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem Apteki,
- zarządzanie zgranym Zespołem Aptecznym,
- odpowiedzialność za wynik finansowy Apteki i jakość opieki nad Pacjentem,
- realizacja założonych celów organizacyjnych,
- zarządzanie magazynem, realizacja zamówień oraz monitorowanie terminów ważności,
- współpraca przy realizacji lokalnej polityki cenowej,
- monitorowanie standardów pracy apteki,
- obsługa Pacjentów, sprzedaż leków oraz wykonywanie leków recepturowych i aptecznych,
- współpraca z innymi działami firmy.

Oczekiwania:
- gotowość do awansu lub doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- gotowość do rozwoju i realizacji opieki farmaceutycznej,
- umiejętność zarządzania zgranym zespołem,
- udział w pracy merytorycznej dot. wdrażania opieki farmaceutycznej,
- samodzielność i skuteczność w działaniu,
- dobra organizacja pracy, rzetelność i odpowiedzialność,
- znajomość systemu KAMSOFT będzie dodatkowym atutem,
- wykształcenie wyższe farmaceutyczne,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:
- wynagrodzenie 6 tys. złotych netto (UoP),
- system premiowy oparty na wynikach operacyjnych Apteki,
- kursy i szkolenia w zakresie opieki farmaceutycznej,
- udział w pracy wewnętrznego zespołu eksperckiego dot. wdrażania opieki farmaceutycznej,
- możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego,
- stabilne zatrudnienie w firmie z ambicją realizacji dobrej opieki nad Pacjentem,
- pakiet świadczeń socjalnych, benefity firmowe.

Aplikacje prosimy kierować na adres email: **blazej.jurewicz@centrum.med.pl**, tel. kom. **790 840 011.** *Kontaktujemy się z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.*
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez Pharma Centrum Sp. z o.o., z siedzibą w Oleśnicy 132, 08-117 Wodynie, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".*

LUK

Łuków włącza się w akcję „Tak dla In vitro"!

Trwa zbiórka podpisów pod obywatelskim projektem ustawy przywracającym finansowanie In vitro dla par borykających się z problemem bezpłodności.

Podpisy zbierane będą do 16 grudnia w Biurze Poselskim Posła Michała Krawczyka ul. Staropijarska 20 w godzinach 18:00-20:00 oraz w Agencjach Ubezpieczeniowych przy ul. Czerwonego Krzyża 6 oraz Wyszyńskiego 40 w godzinach pracy biura. Wszystkie osoby zainteresowane włączeniem się do akcji proszone są o kontakt z koordynatorem zbiórki na powiat Łukowski – Mateuszem Popławskim - tel. 507 935 057.

Projekt zainicjowała wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Ewa Kopacz, aby wesprzeć obywateli w walce o równy dostęp do leczenia. Jego założeniem jest przeznaczenie co najmniej 500 mln zł rocznie na finansowanie procedur medycznych wspomaganej prokreacji, między innymi in vitro.

mo

R E K L A M A

DDD
DOBRE DLA DOMU
PODŁOGI ŚCIANY DRZWI
Łuków, Siedlecka 10A
tel.:600 601 660, www.ddd.com.pl
Znajdź nas na Facebooku

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOLAWETĄ
www.spid-szkolenia.pl
UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
Ładunki do 15 ton i długości 11m
WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego
693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

eprasa.pl 91d9962bd5

Ewa Kaczor zajęła w Radzie Powiatu miejsce śp. Krzysztofa Fornala

W październiku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł radny powiatu łukowskiego Krzysztof Fornal. Temat jego zastępstwa w radzie wypłynął na listopadowej sesji.

Ewa Iwona Kaczor, nowa Radna Powiatu Łukowskiego

Fornal poza sprawowaniem mandatu radnego był społecznikiem, strażakiem, pracownikiem łukowskiego magistratu. Przeżył zaledwie 37 lat.

Niezależnie od tego, jak smutna była ta wiadomość, rada musi funkcjonować dalej. Zaprzysiężenie nowej radnej jeszcze jednak nie nastąpiło, choć czasu było aż nadto.

- Z tego, co wiem, radna objęła już mandat, na początku listopada otrzymała pismo od komisarza wyborczego. (...) Identyczne pismo według kodeksu wyborczego powinien otrzymać przewodniczący rady. Jest tu jakieś niedomówienie - mówił radny Leszek Świętochowski.

Świętochowski twierdził, że w myśl prawa ślubowanie nowej radny powinno nastąpić na listopadowej sesji. Przywołał też sytuację z sejmiku województwa lubelskiego, kiedy radny objął mandat trzy dni po zgonie poprzednika.

- Nie mam takiej wiedzy, że radna objęła już mandat - odpowiedział Dariusz Szustek, starosta łukowski.

Na stronie internetowej rady powiatu w zakładce „skład rady" nie ma już Fornala. Jest za to Ewa Iwona Kaczor (Polskie Stronnictwo Ludowe), która w wyborach w 2018 roku zajęła trzecie miejsce na swojej liście w swoim okręgu. To ona zastąpi Fornala. Ślubowanie nowej radnej odbędzie się na najbliższej sesji.

Ostatnia sesja w 2022 roku, budżetowa, została zaplanowana na 15 grudnia.

Kamil Sulej

Poświęcenie i otwarcie rond i ulic

Uroczyste otwarcie i poświęcenie drogi powiatowej na odcinku ul. Wojska Polskiego, ul. Popiełuszki, ul. Przemysłowej oraz dwóch skrzyżowań typu rondo na skrzyżowaniu ul. Przemysłowej z ul. Ks. Brzóski oraz skrzyżowaniu ul. Przemysłowej z ul. Międzyrzecką odbyło się w środę 7 grudnia.

Ulicę Przemysłową i nowe ronda poświęcił ksiądz kanonik Krzysztof Stepczuk, proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła (fot. Powiat Łukowski)

Środki na inwestycję pozyskano z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. A nie były to drobne, bowiem do kasy powiatu łukowskiego na ten cel wpłynęło dokładnie 14 220 378,48 złotych (95 proc. całej inwestycji).

Uroczystość nie mogła odbyć się bez udziału lokalnych, i nie tylko, polityków. Zarząd powiatu łukowskiego reprezentował starosta Dariusz Szustek, z ramienia sejmiku województwa lubelskiego przybył Ryszard Szczygieł, zaś przedstawicielem województwa lubelskiego był Michał Mulawa. Nie zabrakło również parlamentarzystów, wykonawców zadania, radnych powiatowych i samorządowców z miasta i gminy Łuków.

W trakcie części oficjalnej były przemówienia i tradycyjne poświęcenie inwestycji. Dokonał go ksiądz kanonik Krzysztof Stepczuk, proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.

W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię na Al. Wojska Polskiego, przebudowano ulice Popiełuszki i Przemysłową oraz zajęto się skrzyżowaniami - na przecięciu ul. Przemysłowej i ul. Ks. Brzóski powstało skrzyżowanie o ruchu okrężnym, przebudowano skrzyżowanie ul. Przemysłowej z ul. Międzyrzecką oraz przebudowano rondo im. Fryderyka Koziarza. Wykonano także szereg mniejszych prac takich jak drogi dojazdowe do domów i nowe chodniki.

Za realizację inwestycji odpowiedzialna była firma Strabag z siedzibą w Pruszkowie.

Kamil Sulej

Marzył o wypielęgnowanym ciele, więc ukradł sprzęt ze sklepu

KRONIKA KRYMINALNA za okres od 28 listopada do 4 grudnia opracowana w Komendzie Powiatowej Policji w Łukowie.

Ukradł kuchenkę i odkurzacz
GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI W czwartek 1 grudnia w Nowej Prawdzie nieznany sprawca włamał się do remontowanego domu, skąd ukradł kuchenkę gazową, butle gazowe, odkurzacz, piłę spalinową i inne urządzenia. Pokrzywdzony wartość strat określił na kwotę 3 tys. zł.

Jechał z dwoma promilami
GMINA KRZYWDA W piątek 2 grudnia w Fiukówce 30-latek z gminy Krzywda jechał motocyklem marki Honda, mając prawie 2 promile alkoholu w organizmie i nie zatrzymał się do kontroli drogowej.

Chciał pielęgnować ciało
ŁUKÓW W sobotę 3 grudnia w Łukowie na ul. Przemysłowej nieznany sprawca ukradł ze sklepu urządzenia do pielęgnacji ciała o wartości 1200 zł.

Włamanie na budowie domu
ŁUKÓW W sobotę 3 grudnia w Łukowie na ul. B. Łukasiewicz nieznany sprawca włamał się do budowanego domu, skąd ukradł narzędzia ogrodowe, odzież i arkusze blachy. Pokrzywdzona wartość strat określiła na kwotę 1100 zł.

15-latkowie zatrzymani z marihuaną
GMINA WOJCIESZKÓW W niedzielę 4 grudnia w Siedliskach policjanci znaleźli marihuanę u 15- latka z gminy Wojcieszków.
GMINA TRZEBIESZÓW W niedziele 4 grudnia w Popławach-Rogalach policjanci znaleźli marihuanę u 15-latka z gminy Trzebieszów.

JECHALI Z PROMILAMI
W okresie od 28 listopada do 4 grudnia policjanci zatrzymali 4 nietrzeźwych kierujących pojazdami.

R E K L A M A
CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE
PATIO-COLOR
Patio color

ŁUKÓW
UL.ZAOKRĘGIEM 10
LUK

Będzie nowa droga z Ciechomina do Wandowa

Powiat łukowski pozyskał 2,5 mln zł rządowej dotacji na poprawę infrastruktury drogowej.

Pozyskane środki pochodzą z operacji „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych". Wsparcie w tym programie obejmuje budowę lub przebudowę dróg lokalnych i związanych z nimi urządzeń. Pieniądze, o które skutecznie postarał się powiat łukowski, zostaną przeznaczone na przebudowę drogi w gminie Wola Mysłowska: z Ciechomina, przez Grudź, aż do Wandowa. Niedawno powiat zakończył prace przy innej inwestycji drogowej, tyle że w gminie Stanin - od Niedźwiadki do Zagoździa. Do użytku oddany został dwukilometrowy odcinek. Łącznie w 2022 r. powiat łukowski przeznaczył ponad 70 mln zł. Za te pieniądze udało się wyremontować kilkadziesiąt km lokalnych dróg.

Kamil Sulej

R E K L A M A

eprasa.pl 91d9962bd5

Patryk Matera z „Warszawskiej" w dziesiątce najlepszych barmanów w Polsce

Patryk Matera z Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie znalazł się w gronie 10 najlepszych barmanów w kraju. Uczeń technikum usług kelnerskich 1 grudnia reprezentował szkołę w Ogólnopolskim Konkursie Barmańskim MONIN Cup Junior 2022.

Do finału rywalizacji zakwalifikowanych zostało 20 uczestników ze szkół w całym kraju. Pierwsza część konkursu polegała na tzw. blinde teście, czyli rozpoznawaniu smaków syropów sponsora konkursu - firmy MONIN. Następnie uczestnicy w ciągu siedmiu minut przygotowali cztery autorskie koktajle typu Long Drink z zachowaniem zasad sztuki barmańskiej.

Cenne doświadczenie zdobyte podczas konkursu Patryk z pewnością wykorzysta w prowadzeniu własnej restauracji, co jest jego planem na przyszłość

Autorska propozycja Patryka została doceniona przez jury, ponieważ ostatecznie przedstawiciel „Warszawskiej" został sklasyfikowany na 9 miejscu w kraju. Patryka do konkursu przygotowywał nauczyciel przedmiotów zawodowych Dariusz Olszewski.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Urząd Pracy Łuków

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel angielskiego, Krzywda/ Zespół Szkół	1	4 224,00 zł	u
Garmażer, Płudy/ Wierzejki	1	4 500,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Gręzówka/ Zespół Szkół		192,00 zł	u
Robotnik przemysłowy, Łuków		19,7 zł /godz.	z
Nauczyciel dzieci przedszkolnych, Łuków/ Przedszkole Integracyjne nr 1	1	3 789,00 zł	u
Rzeźnik – wędliniarz, Łuków		19,7 zł /godz.	z
Magazynier, Łuków/ GULIK	1	3 010,00 zł	u
Zaopatrzeniowiec, Łuków/ GULIK	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca, Gręzówka/Agnes	1	3 010,00 zł	u
Księgowa/y, Dąbie/ SYLMIR	1	4 000,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych, Krzywda	1	4 000,00 zł	u
Szwaczka maszynowa, Łuków/ POLLONUS	1	3 010,00 zł	u
Główny księgowy, Łuków/ SPOŁEM	1	6 000,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Łuków/ STYL – BUD	1	3 010,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Płudy/ Wierzejki	1	4 000,00 zł	u
Magazynier, Płudy/ Wierzejki	1	6 000,00 zł	u
Kierowca skupu żywca, Płudy/ Wierzejki	1	6 000,00 zł	u
Elektryk, Łuków/ ECOBET – TRADE	1	3 600,00 zł	u
Aparatowy, Łuków/ Lumiko	1	6 200,00 zł	u
Monter fasad, Ogniwo/ Bud -Tom	1	6 626,95 zł	u
Szwaczka maszynowa, Łuków/ Fagum Stomil	1	3 010,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Miejska Wigilia już w sobotę 17 grudnia

Wspólne kolędowanie, łamanie się opłatkiem i degustacja wigilijnych potraw to atrakcje zaplanowanego na sobotę 17 grudnia spotkania adresowanego dla mieszkańców Łukowa.

Tego dnia na Placu Solidarności i Wolności odbędzie się „Wigilia z Orkiestrą". Jej organizatorem jest Towarzystwo Muzyczne im. Antoniego Próchniewicza. Ideę organizowania miejskich wigilii zapoczątkował w Łukowie społecznik Andrzej Zdrojewski. W tym roku kontynuacji tradycji podjęło się Towarzystwo Muzyczne im. A. Próchniewicza, które zaprasza do wspólnego spędzenia czasu wszystkich mieszkańców. Podczas spotkania chętni będą mogli skosztować potraw wigilijnych przygotowanych przez Łukowską Radę Seniorów oraz działające na terenie miasta Kluby Seniora.

O muzyczną oprawę i wprawienie mieszkańców w świąteczny nastrój zadbają organizatorzy - członkowie Łukowskiej Orkiestry Dętej, a także artyści z Fabryki Piosenki ŁOK i łukowscy seniorzy.

Dodatkowo życzenia bożonarodzeniowe wszystkim mieszkańcom Łukowa złoży burmistrz Piotr Płudowski. Chętni będą mogli również symbolicznie przełamać się opłatkiem i złożyć bożonarodzeniowe życzenia. Spotkanie pomagają zorganizować także Miasto Łuków, Łukowska Rada Seniorów, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie.

R E K L A M A

ST STOLARKA
PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM
- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków
25 755 30 75, 535 853 786

R E K L A M A

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

R E K L A M A

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS AUSTROTHERM FATRY KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

Najechała na tył Volvo przy stacji benzynowej

fot.OSP Śródmieście

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 5 grudnia

5 grudnia, w poniedziałkowy poranek, na międzyrzeckiej obwodnicy doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Kolizja miała miejsce tuż po godzinie 7:00. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca Skodą nie zachowała należytej ostrożności i najechała na tył samochodu marki Volvo. Na miejscu interweniowała policja, niezbędna była też pomoc strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Międzyrzeca oraz OSP Śródmieście. Ratownicy medyczni udzielili pomocy dwóm poszkodowanym osobom, jednak obie osoby bez większych obrażeń mogły wrócić do domów. To zdarzenie drogowe spowodowało utrudnienia w ruchu na tym odcinku drogi. Jeden pas drogi krajowej nr 2 był zablokowany, a służby podjęły decyzję o organizacji ruchu wahadłowego.

Radosław Grabowski

Ukradł z kościoła kasetkę z datkami. Razem ze stolikiem

Fot.Policja Radzyń Podlaski

Radzyńscy kryminalni zatrzymali 46-latka, który ukradł skarbonę z datkami z jednego z radzyńskich kościołów. Okazało się, że puszka przytwierdzona była do stolika, a sprawca wyniósł ją...razem z meblem

RADZYŃ PODLASKI:

Radzyńscy kryminalni zatrzymali 46-latka, który ukradł skarbonę z datkami z jednego z radzyńskich kościołów. Okazało się, że puszka przytwierdzona była do stolika, a sprawca wyniósł ją...razem z meblem

W ubiegłym tygodniu radzyńscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że pod koniec listopada z jednego z kościołów w Radzyniu Podlaskim nieznany sprawca ukradł skarbonę z pieniędzmi. Straty zostały oszacowane na kwotę niemal 1400 złotych.

Sprawcą okazał się 46-latek. Mężczyzna przyznał się do winy.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że po wyniesieniu stolika ze skarboną najpierw na jednej z ulic połamał go, a następnie już z samą skarboną poszedł do swojego kolegi.

- Tam wspólnie z 54-latkiem rozcięli kasetkę. 46-latek zabrał z niej pieniądze - niespełna 100 złotych. Uszkodzoną skarbonę pozostawił koledze „żeby sprzedał na złomie". Obaj mężczyźni usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem - informuje starszy aspirant Piotr Mucha z radzyńskiej policji.

(McM)

ks. kan. Krzysztof Pawelec
proboszcz parafii Trójcy Świętej w Radzyniu
- Ja nie chcę tej sprawy komentować, ani się w nią angażować. Każdy człowiek wie, że kradzież to zło

O Radzyniu głośno w ogólnopolskich mediach

tvn
Ukradł kościelną skarbonkę razem ze stolikiem, do którego była przytwierdzona

RMF
Skarbonkę z datkami wyniósł z kościoła razem ze stolikiem

Fakt
Szok w Radzyniu Podlaskim. Nikczemny czyn 46-latka w kościele. To się nie godzi

SUPER express
Włamał się do kościoła i ukradł skarbonkę. Razem ze stolikiem

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

Tysiące dzieci ofiarami przemocy. Zobacz, gdzie zgłosić się po pomoc!

Tylko w tym roku z bezpłatnego wsparcia Funduszu Sprawiedliwości skorzystało niemal 7 tysięcy osób poniżej 18 roku życia. To ofiary przestępstw, w tym przemocy domowej. Dzieci również mogą otrzymać bezpłatne wsparcie, zależne od ich potrzeb. W całej Polsce działa ponad 300 placówek, do których można zgłosić się po pomoc. Są one finansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro

Kacper ma 10 lat. Po rozstaniu rodziców pozostał pod opieką matki. Któregoś dnia, wezwani do interwencji policjanci odkryli, że podczas libacji alkoholowej, jaką matka zorganizowała wraz ze swoim nowym partnerem, chłopiec chował się w…piwnicy. Jak się wkrótce okazało, nie był to pierwszy raz.

Decyzją sądu rodzinnego opiekę nad chłopcem przejął ojciec. Wkrótce zgłosił się on do Lokalnego Punktu Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem, szukając wsparcia dla swojego syna.

Kacper, który doświadczył wielu trudnych sytuacji w domu matki. W ośrodku otrzymał natychmiastowe wsparcie psychologiczne. Miał zaburzone poczucie bezpieczeństwa, problemy z emocjami i odnalezieniem się w nowej sytuacji, bo musiał zmienić nie tylko miejsce zamieszkania, ale też całe środowisko rówieśnicze. W placówce Funduszu Sprawiedliwości, doświadczeni specjaliści zaopiekowali się Kacprem.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy placówek Funduszu Sprawiedliwości w całej Polsce skorzystało niemal 7 tysięcy dzieci i młodzieży!

- Naszym celem jest stanie po stronie słabszych i bezbronnych. Uruchomiony długofalowy system pomocy gwarantuje sprawne wsparcie dla ofiar przestępstw, odpowiednio dobrane do ich indywidualnych potrzeb – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. – *Pomoc dla dzieci i młodzieży dostępna w ramach Funduszu Sprawiedliwości jest kompleksowa i zróżnicowana. To wsparcie jest niezwykle istotne, zwłaszcza w przypadku gdy ofiarami przestępstw są najmłodsi. Traumatyczne przeżycia wymagają udzielenia im niezwłocznej pomocy prawnej, psychologicznej oraz często lekarskiej.*

W specjalistycznych placówkach, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z całkowicie bezpłatnej pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści pomagają w różnych sprawach takich jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp.. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości, a nawet koszty opieki nad dzieckiem.

Od 2019 roku ze wsparcia Funduszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

Gdzie szukać pomocy?

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów Funduszu Sprawiedliwości, które świadczą pomoc ofiarom przestępstw i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do placówek w całej Polsce są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numersos.pl

Na terenie województwa lubelskiego można zgłosić się m.in. placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

- Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Lublinie, ul. Bernardyńska 5.

BIA

eprasa.pl 91d9962bd5

Młodzi strażacy z gminy Międzyrzec w czołówce jednostek w Polsce!

Fot.OSP Krzewica

Wśród dziewczyn bezkonkurencyjne okazały się zawodniczki z MDP Rogoźnica

Fot.OSP Krzewica

Rywalizacja chłopców zakończyła się zwycięstwem Woli Wapowskiej. Na drugim miejscu znalazła się MDP Rogoźnica, a trzeci stopień podium zajęła OSP Krzewica

Wola Wapowska w województwie kujawsko-pomorskim po raz piąty była areną zmagań młodych strażaków w Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Wyśmienitą formą wykazały się drużyny z gm. Międzyrzec Podlaski. Zarówno MDP Rogoźnica, jak i OSP Krzewica uplasowały się na czołowych pozycjach wśród chłopców i dziewczyn.

Rywalizację wśród dziewczyn drugi rok z rzędu wygrała drużyna MDP Rogoźnica, która wyprzedziła OSP Zalesie i OSP Krzewica. Równie zacięte zmagania chłopców zakończyły się zwycięstwem gospodarzy, którzy wyprzedzili kolejno MDP Rogoźnica i OSP Krzewica.

Indywidualne rozgrywki przyniosły wysokie miejsca młodych strażaków z naszego regionu. Bezkonkurencyjna okazała się Aleksandra Michaluk z MDP Rogoźnica, która zwyciężyła w swojej kategorii, wyprzedzając koleżankę z drużyny - Amelkę Koślacz. Chłopcy z Rogoźnicy spisali się równie dobrze - Damian Daniluk był drugi, a na najniższym stopniu podium stanął Nikodem Tymoszuk. Poziom tych zawodów był na tyle wysoki, że większość rywalizujących uczestników, pobiła własne rekordy życiowe.

Złota drużyna dziewczyn z MDP Rogoźnica wystąpiła w składzie: Ola Michaluk, Amelia Koślacz, Magdalena Lesiuk i Wiktoria Lesiuk.

Wicemistrzowie w kategorii chłopców z MDP Rogoźnica to Szymon Trochymiuk, Damian Daniluk, Nikodem Tymoszuk i Mikołaj Olszewski.

Drugi zespół MDP Rogoźnica wśród chłopców reprezentował Piotr Wójcicki, Karol Charczuk, Łukasz Oleksiuk i Ernest Sierocki.

Brązowa drużyna dziewczyn z OSP Krzewica stawiła się na zawody w następującym składzie: Daria Kuriata, Maja Sidorczuk, Gabriela Sidorczuk i Anita Oziębło

Chłopcy reprezentujący barwy OSP Krzewica to Adrian Matejko, Radosław Sidorczuk, Wojciech Tymoszuk, Patryk Sidorczuk i Dominik Wawrzycki.

Puchar za udział otrzymała także drużyna mieszana OSP Krzewica w składzie: Weronika Sidorczuk, Kinga Żakowicz, Miłosz Trojanowski i Hubert Łukasiewicz.

Klasyfikacja końcowa dziewczyn:
1. MDP Rogoźnica
2. OSP Zalesie
3. OSP Krzewica

Klasyfikacja końcowa chłopców:
1. Wola Wapowska
2. MDP Rogoźnica
3. OSP Krzewica

Radosław Grabowski

Galeria ze zdjęciami dostępna na stronie www.miedzyrzec.24wspolnota.pl

Urząd Pracy Radzyń

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik biurowy, Radzyń	1	3 010,00 zł	u
Pracownik ds. księgowo–kadrowych, Radzyń	1	3 010,00 zł	u
Pomoc nauczyciela, Radzyń	0,5	1 505,00 zł	u
Opiekun medyczny, Ustrzesz	1	4 870,00 zł	u
Doradca klienta, Radzyń	1	3 010,00 zł	u
Mechanik sprzętów ogrodowych, Radzyń/ EUROGARDEN	1	3 010,00 zł	u
Księgowy, Radzyń/SPZOZ	1	4 500,00 zł	u
Pielęgniarka, Radzyń/SPZOZ	1	5 776,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Radzyń/SPZOZ	1	5 776,00 zł	u
Kierowca–konduktor, Radzyń Podl./PKS	1	3 600,00 zł	u
Kierowca ciągnika siodłowego, Turów/ AUTO-MAGIK	1	3 260,00 zł	u
Pracownik produkcji wędlin, Wohyń/ ZEMAT	1	3 100,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

Urząd Pracy Biała Podlaska

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Spedytor, Biała Podl.	1	4 600,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Biała Podl./ CONKRET	1	3 010,00 zł	u
Handlowiec, Biała Podl./ASECA	1	3 010,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec		22,8 zł/godz.	z
Asystent ds. księgowości, Manie	0,5	2 200,00 zł	u
Sprzedawca, Kobylany/AGROCENTRUM	1	4 000,00 zł	u
Laborant, Biała Podl./Akademia Bialska	1	3 500,00 zł	u
Robotnik szklarniowy, Międzyrzec		22,1 zł/godz.	z
Operator ładowarki teleskopowej, Biała Podl./SG-BUD	1	5 000,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Biała Podl./ SG-BUD	1	5 000,00 zł	u
Księgowy, Biała Podl.	1	3 600,00 zł	u
Spawacz MAG, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	4 950,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Sławacinek Nowy/ Gala BBG	1	6 250,00 zł	u
Pracownik obsługujący trzodę chlewną, Zaścianki	1	3 010,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Biała Podl./VIKKING KTS	1	3 500,00 zł	u

u - umowa o pracę
z- umowa zlecenie

BIA

NEKROLOGI

RADZYŃ PODLASKI

Jerzy Siennicki
68 lat, zm. 2 grudnia, Ulan

Kazimierz Mazur
90 lat, zm. 6 grudnia, Kąkolewnica

Andrzej Domański
64 lata, zm. 8 grudnia, Radzyń

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

PARCZEW

Stanisław Adamczyk
73 lat, zm. 27 listopada, Glinny Stok

Grzegorz Nafalski
45 lat
zm. 28 listopada, Kolano

Henryka Lis
81 lat, zm. 1 grudnia, Parczew

Krzysztof Parulski
42 lata
zm. 1 grudnia, Rudno

Stanisław Wołowik
81 lat, zm. 6 grudnia, Komarówka Podl.

Jerzy Wiczuk
75 lat, zm. 8 grudnia, Suchowola

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Danuta Suszczyk
67 lat, zm. 26 listopada, Sosnowica

Krzysztof Junik
63 lata, zm. 28 listopada, Parczew

Marian Szponar
83 lata, zm. 29 listopada, Parczew

Andrzej Maciej Szwaj
50 lat
zm. 4 grudnia, Parczew

Henryk Własiuk
71 lat, zm. 6 grudnia, Parczew

Stanisława Ordowska
65 lat, zm. 7 grudnia, Sosnowica

Usługi Pogrzebowe Lipka
Tel. 604 28 22 48

ŁUKÓW

Leszek Krasnodębski
64 lata. zm. 2 grudnia, Zofibór

Marian Szafrański
85 lat, zm. 3 grudnia, Krynka

Jan Sowa
75 lat, zm. 4 grudnia, Okrzeja

Stanisław Sobiech
71 lat, zm. 5 grudnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

BIAŁA PODLASKA

Jan Zawada
60 lat, zm. 23 listopada, Biała Podl.

Zbigniew Alama
67 lat, zm. 28 listopada, Czosnówka

Zbigniew Koczkodaj
65 lat, zm. 30 listopada, Biała Podl.

Wiesław Lewtak
63 lata, zm. 1 grudnia, Biała Podl.

Agata Filip
52 lata
zm. 2 grudnia, Międzyrzec

Ryszard Maliszewski
87 lat, zm. 3 grudnia, Terespol

Jan Sierpatowski
96 lat, zm. 3 grudnia, Piszczac

Władysława Karczewska
73 lata, zm. 3 grudnia, Biała Podl.

Alicja Szafował
74 lata, zm. 4 grudnia, Kwasówka

Lidia Pasznikowicz
86 lat, zm. 4 grudnia, Kraków

Michalina Głuchowska
93 lata, zm. 7 grudnia, Żurawlówka

Mariusz Pawelec
48 lat
zm. 4 grudnia, Zakanale

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

eprasa.pl 91d9962bd5

Maciek i Nela potrzebują naszej pomocy. Trwają zbiórki na operacje

Pierwszy transport plastikowych nakrętek zebranych dla Neli odjechał w ubiegłym tygodniu

Powiat Opolski: Pierwszy transport nakrętek dla Nelki już odjechał. Na operacje Maćka brakuje 35 tys. zł, ale to nie cały koszt rehabilitacji. Mali wojownicy wciąż walczą o zdrowie i normalne życie. Nadal potrzebują naszego wsparcia.

Maciuś chce żyć bez bólu

Przypomnijmy. Maciuś Sulima pochodzi ze Słotwin (powiat opolski). Po traumatycznym porodzie (chłopiec przyszedł na świat bez funkcji życiowych) okazało się, że lista jego chorób jest bardzo długa. Była to niska masa urodzeniowa, małogłowie, zakażenie okołoporodowe, hipotrofia, małopłytkowość, wrodzona cytomegalia. Chłopiec nie widział, w lewym uchu wykryto niedosłuch, miał wadę serca, uszkodzoną wątrobę, nadciśnienie tętnicze, zniszczoną lewą część móżdżka i robaka, przeszedł dwa wylewy wewnątrzczaszkowe, wzmożone napięcie mięśniowe oraz padaczkę lekooporną.

- I tak było codziennie. Jak nie wątroba, to śledziona, zwapnienia w mózgu, torbiele, zapalenia mózgu... - opowiada Sylwia Sulima, mama chłopca.

Życie 4-latka już trzy razy dosłownie wisiało na włosku. Mimo wszystko Maciej się nie poddaje. Na szczęście, głównie dzięki ogromnemu uporowi jego mamy, są też postępy w rozwoju chłopca.

- Widzi już przedmioty, zwraca uwagę na twarze osób w swoim otoczeniu, zaczęliśmy wprowadzać komunikację AAC - wylicza Sylwia. - Maciej potrafi nazywać podstawowe czynności, oczywiście w swoim języku. Naśladuje melodie ulubionych utworów, a nawet potrafi utrzymać się dłużej w pozycji siedzącej pomimo braku części móżdżka i robaka - dodaje z dumą. Udało się też chwilowo ujarzmić padaczkę, co pokazało ostatnie badanie EEG głowy.

17 stycznia kończy się zbiórka na operację Maćka na stronie siepomaga.pl. Jednocześnie mama chłopca nieustannie organizuje zbiórki funduszy. Operacja coraz bliżej. Pieniądze są jednak potrzebne także na rehabilitację oraz wynajęcie na jej czas mieszkania dostosowanego do potrzeb chłopca w Warszawie.

- To już końcówka zbiórki. Brakuje jeszcze 35 tys.zł. Niestety poza kosztorysem do opłacenia są koszty rehabilitacji, niezbędnego sprzętu i dodatkowych badań, które zalecili nam lekarze - opowiada mama chłopca. - Dlatego w ostatnich tygodniach ciągle organizuję m.in. kiermasze ciast, żeby móc wszystko opłacić. Termin operacji mamy wyznaczony na 25 stycznia. Miesiąc wynajmu mieszkania w Warszawie to koszt ok. 8 tys.zł - dodaje.

Najbliższa akcja zbierania środków na operację i rehabilitację Maćka odbędzie się już w sobotę, 17 grudnia w Świetlicy Wiejskiej w Parchatce (w budynku dawnej szkoły). Będzie to kiermasz ciast, ozdób świątecznych oraz warsztaty dekorowania pierników. Za organizację tego wydarzenia odpowiada Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Parchatki, Kolo Gospodyń Wiejskich „Polanki".

Nelka chce się bawić jak jej rówieśnicy

Przypomnijmy. 3,5-letnia Nela Wychodzka z Kolonii Kamień (powiat opolski) urodziła się z rzadką chorobą genetyczną - achondroplazją. Choroba ta objawia się skróceniem kończyn górnych i dolnych oraz obniżonym napięciem mięśniowym.

Jest jednak szansa na to, że dziewczynka będzie funkcjonować jak inne dzieci. Ale do tego potrzebna jest operacja, której koszt oszacowany został na ponad 1 mln zł.

Na ten moment na koncie Neli znajduje się ok. 300 tys.zł. Droga do miliona jeszcze długa.

- Pierwszy transport nakrętek dla Nelki już odjechał. Za pomoc w załadunku dziękujemy naszym zaprzyjaźnionym druhom KSRG OSP Łaziska - mówi Agnieszka Ozimek, ciocia dziewczynki, a jednocześnie założycielka Społecznego Komitetu Pomocy Nelce. - Praca nie była lekka, ale dzięki fajnej atmosferze poszła szybciutko. Wszystkim ciężko pracującym składamy wyrazy podziękowania i szacunku - dodaje.

Zbiórka nakrętek trwa

Na facebooku utworzona została specjalna grupa „Mały wzrost - wielkie serce. Pomagamy Nelce - licytacje", na której można wylicytować niemal wszystko - przedmioty, usługi, wejściówki... Oczywiście kwoty z licytacji wpływają na subkonto dziewczynki na stronie www.siepomaga.pl/dla-nelki

Jak można pomóc Maciusiowi?
Chłopiec jest pod opieką fundacji AVALON. Darowizny dla niego można wpłacać na konto nr: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001. W tytule wpłaty należy wpisać: Sulima, 11532.
Można też wesprzeć zbiórkę na stronie: www.siepomaga.pl/maciej-sulima

Jak możemy pomóc Nelce?
Poza przekazaniem przedmiotów na licytacje, cały czas aktywna jest zbiórka na operację dziewczynki:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą", nr rachunku:
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, w tytule wpisując: 40249 Wychodzka Nela darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

17 stycznia kończy się zbiórka na operację Maćka na stronie siepomaga.pl. Jednocześnie mama chłopca nieustannie organizuje zbiórki funduszy.

Na koncie Neli znajduje się ok. 300 tys.zł. Droga do miliona jeszcze długa.

W zbiórkę pieniędzy na operację Nelki zaangażowało się bardzo wiele osób i instytucji. Przy budynku Urzędu Gminy w Łaziskach stanęło metalowe serce, do którego zbierane są plastikowe nakrętki dla dziewczynki. Podobne znajduje się w Wilkowie, a dzięki rodzicom Igi Gil - innej chorej dziewczynki z gminy Józefów nad Wisłą, od także mieszkańcy Józefowa nad Wisłą zbierają nakrętki dla Neli.

- Gdy Nelka skończy 4 latka, będzie miała kolejną kontrolę u lekarza. Wtedy dowiemy się, czy koszty operacji uległy zmianie - opowiada Agnieszka Ozimek.

1 procent

Zbliża się czas rozliczeń podatkowych. Swój jeden procent możemy przekazać naszym małym bohaterom:

Przekaż Nelce i Maćkowi 1,5% swojego podatku:

NELA - nr KRS 0000396361, cel szczegółowy 1,5%: 0191551 Nela

MACIUŚ - nr KRS 0000396361, cel szczegółowy 1,5%: 0193854 Maciuś

AG

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Jest wyrok w głośnej sprawie

Sąd: Ksiądz nie znęcał się nad uczniem

Ksiądz-katecheta nie uderzał ucznia otwartą dłonią w twarz, ani nie chwytał go za szyję – ocenił bialski sąd, uniewinniając duchownego od zarzutu znęcania się nad chłopcem. W przypadku drugiego zarzutu postępowanie zostało umorzone z powodu przedawnienia.

Pochodzący z okolic Parczewa 48-letni ksiądz Dariusz R. uczył religii w jednej z podstawówek w pow. bialskim. W 2019 r. mama 12-letniego ucznia powiedziała wychowawczyni klasy, że chłopiec skarży się na „niewłaściwe traktowanie przez księdza na lekcji religii". Duchowny miał wyzywać chłopca m.in. od „głupków", ośmieszać i poniżać.

Usłyszał prokuratorskie zarzuty. – Uderzał małoletniego plastikowym przedmiotem po rękach, chwytał za szyję, przytrzymywał głowę i uderzał otwartą dłonią w twarz. Innego ucznia tej szkoły uderzył w głowę podręcznikiem do nauki religii – relacjonowała na naszych łamach Urszula Szymańska, ówczesna prokurator rejonowa w Parczewie, bo ta jednostka prowadziła śledztwo.

W 2020 roku do Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej trafił akt oskarżenia przeciw duchownemu. Ksiądz został oskarżony o „znęcanie się fizyczne i psychiczne nad uczniem szkoły podstawowej" i naruszenie nietykalności cielesnej jego kolegi.

Kilkanaście dni temu zapadł wyrok w tej sprawie. – Oskarżony został uniewinniony od zarzutu znęcania się nad uczniem (chodzi m.in. o rzekome chwytanie za szyję i uderzanie otwartą dłonią w twarz – aut.). Sąd umorzył postępowanie w zakresie naruszenia nietykalności cielesnej (chodzi m.in. o domniemane uderzenie w głowę podręcznikiem do lekcji religii – aut.), ponieważ nastąpiło przedawnienie karalności – relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Wyrok nie jest prawomocny. Na razie parczewska prokuratura i obrońca oskarżonego zwrócili się do bialskiego sądu z wnioskiem o wydanie pisemnego uzasadnienia wyroku. Może być ono podstawą do ewentualnego wniesienia apelacji do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Proces, jaki toczył się przed bialskim sądem, był skomplikowany

Sąd przesłuchiwał licznych świadków, wyznaczono aż 11 terminów rozpraw, z czego sześć w 2021 roku, a pięć - w bieżącym. Sprawa ruszyła dopiero w marcu 2021 r., bo wcześniej utknęła w bialskim sądzie przez zmianę sędziego.

Ksiądz Dariusz R. odpowiadał z wolej stopy (w 2019 r. śledczy wnioskowali o jego tymczasowe aresztowanie, ale sąd się na to nie zgodził). Duchowny nie przyznawał się do winy.

Za znęcanie się nad „nad osobą nieporadną ze względu na wiek" grozi od sześciu miesięcy do ośmiu lat więzienia. Za naruszenie nietykalności cielesnej można trafić za kratki maksymalnie na rok.

Grzegorz Rekiel

Pow. puławski: Ukrainiec nie ustąpił pierwszeństwa

Obywatel Ukrainy wyjeżdżając ze stacji paliw i włączając się do ruchu na drodze wojewódzkiej nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu autu

Za spowodowanie kolizji i jazdę w stanie nietrzeźwości będzie odpowiadał 33-letni obywatel Ukrainy.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we środę, 7 grudnia około godziny 19.00 na drodze wojewódzkiej nr 824 w Osinach. Kierujący renault kangoo 33-letni obywatel Ukrainy, mieszkający w Puławach wyjeżdżał z tamtejszej stacji paliw. Włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa Renault Thalia, poruszającemu się w kierunku Wronowa. Doszło do zderzenia.

Renault Thalia jechał 34-letni mieszkaniec Radzynia Podlaskiego. Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Był trzeźwy.

Z kolei badanie alkomatem 33-letniego kierowcy drugiego auta wykazało, że miał 1,8 promila alkoholu w organizmie.

Marta Pietroń

Pow. puławski: Zamek w Janowcu traci kierownika

Chyba nikt się nie spodziewał tak zaskakującej decyzji. Filip Jaroszyński już od kilkunastu dni nie kieruje oddziałem Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym Zamek w Janowcu. Zarówno dyrekcja, jak i były pracownik nie chcą komentować sprawy. Następcę poznamy jeszcze w tym roku.

Fot.Izabela Andryszczyk/Facebook

Izabela Andryszczyk,
dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym

Mogę jedynie potwierdzić, iż taka sytuacja miała miejsce i decyzja w sprawie zakończenia współpracy z panem Jaroszyńskim zapadła.

Od pewnego czasu w MNKD dochodzi do zmian. Kilka miesięcy temu z funkcją dyrektora pożegnał się Piotr Kondraciuk, który zarządzał Muzeum Nadwiślańskim od 2019 roku. We wrześniu stery przejęła Izabela Andryszczyk. To właśnie ona pokonała Kondraciuka w konkursie na nowego dyrektora.

Nowa dyrektor przeprowadziła kolejną zmianę, tym razem w Janowcu. Filip Jaroszyński przez kilka lat kierował zamkiem w Janowcu zastępując w tej roli Honoratę Mielniczenko, która w 2015 r. została zwolniona z pracy. Ówczesna dyrektor skierowała sprawę do sądu przeciw MNKD i rok później ją wygrała.

Jaroszyński dbał o rozwój tego miejsca, organizując wiele imprez historycznych i kulturalnych. To także wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Janowca. Chcieliśmy zapytać dawnego kierownika o jego wypowiedzenie, ale Filip Jaroszyński zdecydował się nie komentować tej sprawy.

O powód zwolnienia zapytaliśmy obecną dyrektor muzeum.

- Nie będę komentować informacji na temat wypowiedzenia, które otrzymał pan Jaroszyński. Jeśli chodzi o szczegóły, jest to sprawa wyłącznie między pracodawcą a pracownikiem. Mogę jedynie potwierdzić, iż taka sytuacja miała miejsce i decyzja w sprawie zakończenia współpracy z panem Jaroszyńskim zapadła - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" Izabela Andryszczyk, dyrektor MNKD.

Wiadomo, że trwają poszukiwania na nowego kierownika.

Filip Jaroszyński był wieloletnim kierownikiem zamku w Janowcu. Mężczyzna kilkanaście dni temu niespodziewanie otrzymał wypowiedzenie z pracy. Jaroszyński odmówił komentarza na temat tej sytuacji

- Obecnie trwa nabór na to stanowisko, który mam nadzieję zakończy się wyłonieniem kandydata na kierownika oddziału - dodaje dyrektor.

Nazwisko powinniśmy poznać w przeciągu kilkunastu dni.

Dominik Kęsik

2-letnie dziecko zginęło w wypadku. Jest wniosek o wyrok dla ojca

Nieumyślne spowodowanie śmierci 2-letniego syna - taki zarzut usłyszał Franciszek B. Do sądu trafił wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar.

Do tragedii doszło w czerwcu br. w miejscowości Górka w gminie Kock. 53-letni Franciszek B. przyjechał na posesję w Górce wraz z partnerką i ich niespełna 2-letnim synkiem. Z ustaleń śledczych wynika, że kobieta wypięła chłopca z fotelika samochodowego i wysadziła go z auta. Niefortunnie, 2-latek był jeszcze obok Renault Traffic, gdy Franciszek B. rozpoczął manewr zawracania, poprzez wycofanie. Mężczyzna najechał na dziecko, po czym niczego nieświadomy odjechał. O tragedii dowiedział się dopiero po telefonie od partnerki, około kilometra od posesji, na której doszło do zdarzenia. Życia 2-latka nie udało się uratować, zmarł w wyniku obrażeń głowy. Rodzice chłopca byli trzeźwi w momencie zdarzenia.

Franciszkowi B. postawiono zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci 2-latka. 53-letni ojciec dziecka przyznał się do zarzuconego mu czynu. W październiku uzgodniono proponowaną karę dla oskarżonego: rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata i 2 tys. zł grzywny. Do Sądu Rejonowego w Lubartowie wpłynął wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar.

„Oskarżony przeżył traumę. Okazał skruchę, współpracował z organami ścigania" - uzasadnia taki wymiar kary prokurator.

Dominik Smagała

Pow. puławski: Włamali się na plebanię

Gdy ksiądz i gospodyni byli w kościele po plebanii buszowali złodzieje. Zniknęło kilka tysięcy złotych. Sprawcy włamania szuka policja.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 4 grudnia między godziną 11.30 a 12.30. Tego dnia jak zwykle ksiądz udał się do sąsiadującego z plebanią kościoła, by odprawić mszę. Na nabożeństwo poszła także gospodyni. W czasie, gdy kapłan modlił się razem z wiernymi, na plebanii nie było nikogo. Właśnie ten fakt wykorzystali złodzieje. Podważając okno, dostali się do budynku. Po mszy proboszcz zastał splądrowane pomieszczenia i zawiadomił policję. - Zostały skradzione pieniądze w walucie polskiej i obcej. Tego samego dnia na miejscu zostały przeprowadzone oględziny, był pies tropiący - mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Prowadzimy intensywne czynności zmierzające do wykrycia sprawcy bądź sprawców. Bo tak naprawdę nie wiadomo, ile osób brało udział w kradzieży. Policja bierze pod uwagę różne scenariusze. Kradzieży mógł dokonać ktoś przyjezdny, ale równie dobrze ktoś miejscowy, kto znał okolicę i dokładnie wiedział, kiedy proboszcza i gosposi nie będzie na plebanii. Straty oszacowano na kilka tysięcy złotych.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Nasi w czołówce ekologicznych inwestorów

Lubartów krajowym liderem walki ze smogiem

Najwięcej nakładów na ochronę powietrza spośród miast powiatowych w Polsce w latach 2018-2021 przeznaczył Lubartów. Zaskakująco dużo gmin z woj. lubelskiego finansuje ochronę powietrza i klimatu.

Przed kilkoma dniami Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" opublikowało pierwszy tego typu ranking zestawiający wydatki na walkę ze smogiem.

Autorzy: prof. Paweł Swianiewicz i Julita Łukomska pod uwagę wzięli wszystkie wydatki w rozdziale budżetowym dotyczącym ochrony powietrza i klimatu w latach 2018–2021, podzielone przez liczbę mieszkańców.

- Okazuje się, że w prawie 1200 gminach nie przekroczyły one 50 zł na mieszkańca, były więc symboliczne. Na przeciwnym biegunie mamy 96 gmin z kwotą 1000 zł na mieszkańca (...). Znajdują się one przede wszystkim w Polsce Wschodniej. W tej liczącej niespełna sto jednostek grupie są 33 gminy z woj. lubelskiego – podkreślają naukowcy w swoim raporcie.

Gminy wiejskie dbają o ekologię

Istotnie, w kategorii gmin wiejskich co prawda liderem jest górniczo-energetyczny Kleszczów (łódzkie), z nakładami ekologicznymi ponad 5232 zł na mieszkańca, ale w pierwszych setkach jest wiele samorządów z woj. lubelskiego. Najwyżej z naszego województwa na 7. miejscu uplasował się Łopiennik Górny, ale z bliższych nam terenów aż 19 gmin znalazło się w pierwszej setce w Polsce! Najlepiej wypadła Dębowa Kłoda, zajmując 14. pozycję w kraju, 16. miejsce ma Łukowa, 24. Międzyrzec i 25. Sławatycze.

Nie wszyscy odnieśli sukces... Brak jakichkolwiek wydatków na ochronę powietrza spowodował, że gminy Serniki i Konopnica wraz z wieloma innymi podobnymi samorządami z kraju zostały sklasyfikowane na wspólnej 1365. pozycji.

Prawie 12 mln w turystycznej gminie

Waldemar Wezgraj, zastępca wójta gm. Dębowa Kłoda powiedział nam, że cieszy się, że na prawie 1,5 tys. samorządów tak wysokie miejsce ma jego gmina.

- W czołowej pięćdziesiątce jest blisko 20 gmin z naszego województwa! To znaczy, że bardzo szanujemy środowisko naturalne i dbamy o jego czystość – mówi Waldemar Wezgraj.

Wójt Grażyna Lamczyk mówi, że wysokie miejsce gminy to efekt korzystania z zewnętrznych środków. Z unijnych pieniędzy możliwe było zrealizowanie wartego 4,59 mln zł projektu „Energia przyjazna środowisku i turystyce na terenie gminy Dębowa Kłoda". Gmina uzyskała dofinansowanie m.in. na zakup 405 zestawów kolektorów słonecznych oraz 33 kotły na biomasę na budynkach indywidualnych. Nastąpiła przebudowa kotłowni i komina w szkole w Dębowej Kłodzie, gdzie też zakupiono kocioł na biomasę.

Ponadto z dofinansowania EU zrealizowano wartą 1,44 mln zł termomodernizację budynku szkoły w Kodeńcu. Trzecie zadanie wyszacowane na 1,69 mln zł (w tym także dotowane przez UE) pozwoliło na termomodernizację budynku Urzędu Gminy w Dębowej Kłodzie, a ponad 5,48 mln zł (ze wsparciem UE) wydano na budowę hybrydowej oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją w turystycznej miejscowości Białka nad jeziorem.

Sukces Lubartowa i innych miast powiatowych

Szczególnym zaskoczeniem i miłą niespodzianką dla wielu mieszkańców regionu mogą być wysokie pozycje miast powiatowych woj. lubelskiego. Autorzy rankingu stwierdzili, że kompleksowość działań była kluczem do sukcesu pierwszego w kraju Lubartowa z wydatkami ekologicznymi 1320 zł na mieszkańca, a na drugiej pozycji Ryk (1036 zł).

Artur Kuśmierzak, naczelnik wydziału promocji, kultury, sportu i komunikacji społecznej lubartowskiego Urzędu Miasta zaznaczył, że w latach 2018-2021 władze Lubartowa zrealizowały szereg inwestycji mających na celu poprawę jakości powietrza.

- Miasto podejmuje wiele działań mających na celu ochronę klimatu i edukację ekologiczną społeczeństwa. Pozyskało na ten cel ponad 31 mln zł z funduszy UE. Opracowało Plan Gospodarki Niskoemisyjnej, w którym zaplanowano kompleksowe działania mające na celu ograniczenie do 2022 r. poziomu dwutlenku węgla o około 22 proc. w stosunku do roku 1999. Założony poziom został przekroczony – podkreśla naczelnik.

Jednym z największych zrealizowanych przedsięwzięć była termomodernizacja siedmiu budynków użyteczności publicznej w celu zwiększenia ich efektywności energetycznej. Ważnym działaniem miasta mającym wymierny wpływ na środowisko był montaż instalacji fotowoltaicznych na dachach szkół podstawowych, przedszkoli miejskich i żłobka. Natomiast w ramach projektu „Czysta energia dla Lubartowa" zamontowano 180 instalacji solarnych, 142 instalacje fotowoltaiczne oraz 40 kotłów opalanych biomasą w budynkach prywatnych.

W sumie wartość sześciu projektów ekologicznych Lubartowa wyniosła prawie 44,5 mln zł.

Poza liderem wysoko jest też Parczew (9. pozycja), Radzyń na 13, Biłgoraj na 87. i Puławy na 133. Co ciekawe, Łęczna i Opole Lubelskie wraz z dużą grupą innych miast z wielu województw z zerowymi wydatkami na ochronę powietrza zostały sklasyfikowane na wspólnej 240. pozycji.

Miejsce w kraju. Ochrona powietrza w kraju	Miasteczko	Wydatki lata 2018-21 (zł/osoba)
1	Ścinawa	1932,675
5	Józefów nad Wisłą	1310,853
19	Goraj	888,000
29	Kamionka	738,295
30	Terespol	733,332
33	Józefów	687,583
55	Tarnogród	503,460
66	Międzyrzec	423,818
115	Kock	252,726
118	Poniatowa	235,055
165	Frampol	142,659
368	Stoczek Łukowski	14,257
400	Kazimierz Dolny	7,305
564	Ostrów Lubelski	0,000
564	Nałęczów	0,000

Fot. UG Dębowa Kłoda

Grażyna Lamczyk,
wójt gminy Dębowa Kłoda

Wykonując duże zadanie wśród lasów i nad pięknym jeziorem w miejscowości turystycznej, zrobiliśmy to dla dobra turystów i mieszkańców.

Fot. UM Józefów nad Wisłą

Grzegorz Kapica,
burmistrz Józefowa nad Wisłą

Trzeba w maksymalnym stopniu zadbać o zwiększenie wszelkiej pomocy poprzez środki budżetowe Państwa oraz środki zewnętrznego wsparcia /fundusze szwajcarskie, norweskie, unijne, aby zawalczyć o zdrowe środowisko i „stawić czoła" zmianom klimatycznym.

Godnie wypadło wiele miasteczek

W kategorii miasteczek, gdzie zwyciężyła z wynikiem 1932,7 zł na mieszkańca Ścinawa (dolnośląskie), bardzo dobrze wypadł Józefów nad Wisłą, który zajął 5. miejsce z wydatkami ekologicznymi 1310,9 zł na osobę. Na 19. miejscu został sklasyfikowany Goraj, na 29. Kamionka, na 30. Terespol i na 33. Józefów. Wskutek braku wydatków na ochronę powietrza Ostrów Lubelski i Nałęczów zostały sklasyfikowane na wspólnym 564. miejscu z wieloma innymi miasteczkami z innych województw.

Grzegorz Kapica, burmistrz Józefowa nad Wisłą nie ukrywa zadowolenia z docenienia osiągnięć miasteczka. Podkreśla, że jego gmina przystąpiła do Programu „Czyste Powietrze".

Projekt „Ekoenergia w Gminie Józefów nad Wisłą - Etap II"z wydatkami prawie 7 mln zł przyniósł budowę instalacji solarnych i fotowoltaicznych. Prawie 952 tys. zł kosztowały termomodernizacje budynków świetlic oraz Środowiskowego Domu Samopomocy i Gminnego Centrum Kultury. Za 63 tys. zł zrealizowano demontaż i utylizację azbestu oraz aktualizację inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest.

- Wydatki na ochronę środowiska, na ochronę powietrza są zawsze inwestycją trafioną i inwestycją w przyszłość naszą, naszych dzieci i wnuków. Jako gmina problemów ze smogiem nie mamy. Jesteśmy gminą rolniczą, nasze problemy skupiają się bardziej na ochronie środowiska, w tym powietrza i nadmiarem stosowania środków ochrony roślin, niż na smogu – podkreśla burmistrz Grzegorz Kapica.

Biała Podlaska lepiej niż Lublin

W kategorii miast na prawach powiatu Biała Podlaska zajęła 7. miejsce w Polsce z wynikiem 188,18 zł/na mieszkańca. Pierwszy był Rybnik (828,77 zł). Autorzy rankingu zamieścili wypowiedź bialskiego prezydenta Michała Litwiniuka, który pochwalił się, że w Białej Podlaskiej zrealizowano dwie inwestycje ze wsparciem UE na budowę małych instalacji OZE.

W kategorii miast wojewódzkich Lublin zajął 12. miejsce (wydatki 9,23 zł/osoba), a w kategorii województw lubelskie uplasowało się na 13. pozycji (wydatki 0,20 zł).

Powiaty się nie wysiliły

Niestety, źle w rankingu wypadły powiaty z całego naszego województwa. Z Lubelskiego sklasyfikowane zostały jedynie kraśnicki na 9. pozycji i hrubieszowski na 31. W całym kraju tylko 72 powiaty miały jakiekolwiek wydatki na opisywane cele ekologiczne.

Marek Pietrzela

Miejsce w kraju. Ochrona powietrza	Gmina wiejska	Wydatki lata 2018-21 (zł/osoba)
1	Kleszczów	5232,340
14	Dębowa Kłoda	2155,568
16	Łukowa	1988,338
24	Międzyrzec	1676,129
25	Sławatycze	1640,044
30	Biszcza	1556,989
37	Piszczac	1388,893
41	Tereszpol	1364,433
42	Aleksandrów	1346,502
45	Puchaczów	1269,228
46	Lubartów	1256,543
58	Komarówka Podlaska	1117,322
59	Łaziska	1114,576
68	Chodel	1060,545
71	Łomazy	1035,702
72	Tuczna	1032,851
76	Serokomla	1021,190
89	Ulan-Majorat	965,068
91	Leśna Podlaska	956,711
92	Sosnówka	945,722
105	Rossosz	892,911
106	Łuków	879,408
107	Markuszów	863,543
118	Kodeń	829,190
120	Konstantynów	823,765
135	Rokitno	762,730
136	Potok Górny	760,651
137	Podedwórze	759,715
143	Jeziorzany	741,154
150	Kurów	728,454
151	Michów	720,646
159	Wohyń	692,040
160	Firlej	682,209
162	Kąkolewnica Wschodnia	676,857
164	Adamów	675,824
173	Turobin	664,003
187	Borki	625,338
192	Trzebieszów	609,522
193	Sosnowica	608,689
198	Abramów	598,098
204	Czemierniki	574,319
206	Obsza	563,566
225	Ludwin	517,958
130	Jabłoń	504,882
260	Biłgoraj	434,550
262	Baranów	433,83
278	Stoczek Łukowski	393,543
305	Biała Podlaska	357,271
306	Janów Podlaski	357,115
334	Zalesie	319,776
345	Stanin	302,959
372	Uścimów	266,090
380	Puławy	255,960
388	Księżpol	249,757
440	Wilków	197,013
445	Milanów	191,480
569	Krzywda	92,877
599	Siemień	80,315
640	Wisznice	58,246
670	Adamów	48,116
707	Terespol	38,521
861	Janowiec	11,98
868	Ostrówek	11,417
904	Końskowola	9,335
910	Wojcieszków	8,975
925	Wola Mysłowska	8,441
1077	Karczmiska	3,745
1168	Niedźwiada	2,612
1224	Żyrzyn	2,128
1238	Wąwolnica	1,999
1280	Spiczyn	1,537
1307	Cyców	1,216
1319	Milejów	1,003
1365	Serniki	0,000
1365	Konopnica	0,000

Miejsce w kraju. Ochrona powietrza w kraju	Miasto powiatowe	Wydatki lata 2018-21 (zł/osoba)
1	Lubartów	1320,407
9	Parczew	475,838
13	Radzyń	437,587
87	Biłgoraj	75,872
133	Puławy	25,792
163	Łuków	14,645
240	Łęczna	0,00
240	Opole Lubelskie	0,00

Na podst.https://wspolnota.org.pl/news-rankingi/ranking-wydatki-na-ochrone-powietrza-i-klimatu

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Pożar w Domu Dziecka w Adamowie. Dyrektor wyniósł na rękach 4-latka

GMINA ADAMÓW

Ogień zniszczył drugie piętro internatu w Adamowie, na którym mieści się Dom Dziecka. W chwili wybuchu pożaru w placówce byli pracownicy, dyrektor Jerzy Kędra i 4-letni chłopiec. Dyrektor wyniósł malucha w kocu z zadymionych pomieszczeń.

W pokoju, w którym wybuchł pożar, odpadł tynk ze ścian (fot. OSP Krzywda)

Strażacy gasili pożar na drugim piętrze z wysięgnika (fot. OSP KSRG Adamów)

Pożar wybuchł w poniedziałek 5 grudnia. Pracownicy Domu Dziecka zaalarmowali straż pożarną o godzinie 12:42. Placówka znajduje się w budynku internatu Zespołu Szkół w Adamowie. Na parterze są sale lekcyjne, na pierwszym piętrze pokoje mieszkalne dla uczniów ZS w Adamowie, na drugim piętrze i użytkowanym poddaszu mieści się Dom Dziecka.

- Po przybyciu na miejsce pierwszych zastępów straży pożarnej stwierdzono, że doszło do pożaru na drugim piętrze. Płomienie wydobywały się przez okno, wewnątrz obiektu panowało silne zadymienie, pożar był mocno rozwinięty – relacjonują strażacy.

Przed przybyciem straży pożarnej osoby przebywające w budynku zdołały się bezpiecznie ewakuować. Z uwagi na silne zadymienie przeprowadzono ewakuację znajdującej się w pobliżu szkoły oraz przedszkola.

- Działania strażaków polegały na podaniu jednego prądu w natarciu z zewnątrz budynku, a następnie w obronie elewacji i kondygnacji powyżej. Jednocześnie prowadzono działania gaśnicze w natarciu do wnętrza obiektu przez strażaków wyposażonych w aparaty tlenowe. Dokładnie sprawdzono wszystkie pomieszczenia pod kątem przybywania tam osób postronnych. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do oddymiania, dogaszania oraz sprawdzenia obiektu miernikami wielogazowymi oraz kamerą termowizyjną – informuje Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Łukowie.

15 zastępów strażaków

Na miejscu zdarzenia interweniowało 15 zastępów strażaków: 7 zastępów zawodowych strażaków z Łukowa, w tym Komendant Powiatowy Paweł Wysokiński wraz z zastępcą Konradem Turskim, 2 zastępy OSP KSRG Adamów, 2 zastępy OSP KSRG Wola Gułowska, OSP KSRG Krzywda, OSP KSRG Serokomla, OSP Hordzieżka, Grupa Operacyjna KW PSP w Lublinie z Zastępcą Komendanta Wojewódzkiego, policja. Na miejscu zdarzenia pojawiły się również władze samorządowe, wójt gminy Adamów Piotr Ponikowski oraz starosta łukowski Dariusz Szustek.

Pracownicy i czterolatek

O przebiegu wypadków opowiedział nam Jerzy Kędra, dyrektor Placówki Opiekuńczo Wychowawczej w Adamowie, zwykle nazywanej Domem Dziecka, w którym obecnie przebywa 11 wychowanków.

Wczesnym popołudniem 5 grudnia, kiedy wybuchł pożar, w placówce było dwoje szesnastoletnich wychowanków, czterolatek i czworo pracowników. Tego dnia 16-latkowie nie poszli na lekcje do Zespołu Szkół nr 2 na ul. Warszawskiej w Łukowie, ponieważ mieli badanie - bilans u lekarza w Ośrodku Zdrowia w Krzywdzie. Razem z nimi do lekarza pojechał czterolatek, który był zaziębiony i nie poszedł do przedszkola. Po powrocie, krótko przed włączeniem się alarmu przeciwpożarowego, starsi wychowankowie zgłosili do dyrektora, że idą do sklepu i opuścili budynek.

Alarm przeciwpożarowy

W tym czasie Jerzy Kędra, pełniący dyżur wspomagający, podawał czterolatkowi zupę w aneksie kuchennym. Kiedy chłopczyk zjadł, pobiegł do swojego pokoju.

- Dosłownie, kiedy odstawiałem jego talerz do zlewu, około godziny 12:40, włączył się alarm przeciwpożarowy, który jest zamontowany w całym budynku. Zacząłem przeszukiwać pokoje na drugim piętrze, żeby zobaczyć czy coś się dzieje u nas. Jak się potem okazało, to w pokoju naprzeciwko aneksu kuchennego wybuchł pożar, ale na początku nie było tam widać ani dymu, ani ognia. Czterolatka nie było w jego pokoju, zacząłem go szukać na świetlicy. Znalazłem go schowanego pod kocem, bo przestraszył się alarmu. Wychowawcy krzyknęli, że pali się w pokoju jednej z dziewczynek. Kiedy wynosiłem chłopczyka w kocu, korytarz był już pełen dymu. Wszyscy pracownicy opuścili placówkę – relacjonuje Kędra.

Szybko przyjechali strażacy i przystąpili do gaszenia pożaru.

Do Radoryża Smolanego

Jerzy Kędra natychmiast powiadomił o zdarzeniu starostę Dariusza Szustka.

- Pan starosta podjął szybką decyzję, że dzieci z naszej placówki zostaną umieszczone w internacie Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym i tam zamieszkają do czasu wyremontowania Domu Dziecka. A to na pewno dosyć długo potrwa. W trakcie akcji gaśniczej, zanim dzieci zostały przewiezione do Radoryża, zaprosiła ich do siebie pani mieszkająca po sąsiedzku. Zrobiła dzieciom kanapki, udzieliła schronienia. Dziękujemy jej bardzo za tą pomoc! - mówi dyrektor.

Duże zniszczenia

Zniszczone przez ogień pomieszczenia Domu Dziecka wymagają generalnego remontu.

Duże zniszczenia są na drugim piętrze internatu, gdzie były pomieszczenia Domu Dziecka. Na poddaszu, gdzie było biuro domu dziecka, także było duże zadymienie i zacieki na ścianach. Na pierwszym piętrze zostały zalane pokoje dla uczniów ZS w Adamowie, gdzie mieszkają 24 osoby. Po pożarze ci uczniowie pojechali do domów i byli na lekcje dowożeni przez rodziców.

W pokoju, w którym wybuch pożar, panowała tak wysoka temperatura, że ze ścian i sufitu odpadł tynk

W pokoju, w którym wybuch pożar, panowała tak wysoka temperatura, że ze ścian i sufitu odpadł tynk. Ogień w dużym stopniu zniszczył aneks kuchenny, sąsiedni pokój oraz korytarz. Niektóre drzwi spłonęły, inne się powypaczały, ściany są osmolone, panele, płytki, wykładziny są do wyrzucenia. Temperatura była bardzo wysoka i zapach dymu wgryzał się w ściany, w meble, łóżka, ubrania. Wszystko jest przesiąknięte zapachem dymu, część zamoczona.

Generalny remont

Placówkę czeka generalny remont drugiego piętra, łącznie z wykonaniem wszystkich instalacji i skuciem łazienek. W piątek 9 grudnia dyrektor Kędra spodziewał się na miejscu oględzin ubezpieczyciela i szacowania szkód. Budynek internatu ZS w Adamowie był ubezpieczony. Organem prowadzącym szkołę jest Powiat Łukowski.

Kędra dodaje, że w budynku internatu sprawnie zadziałał alarm przeciwpożarowy, jak również szybkie oddymianie – wentylatory, a także okno oddymiające zostało otwarte przez specjalne urządzenia.

- Dziękujemy strażakom z Państwowej Straży Pożarnej i wszystkim jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej za zaangażowanie i zgranie w czasie akcji gaśniczej – mówi dyrektor Kędra.

Ćwiczyli ewakuację

Pożar spowodował ewakuację uczniów z Zespołu Szkół w Adamowie, tamtejszej Szkoły Podstawowej i dzieci z przedszkola. Budynki są połączone, a dym i ogień wydobywający się z okien internatu wyglądały bardzo groźnie. Na szczęście ewakuacja przebiegła sprawnie.

Jak nam powiedziała Sylwia Żelazowska, dyrektor ZS w Adamowie, w jej szkole przed miesiącem była przeprowadzona próbna ewakuacja, a w podstawówce zaledwie tydzień przed pożarem.

- Wszyscy byli na świeżo przećwiczeni - dzieci i młodzież na dzwonki alarmowe reagowali prawidłowo. Nauczyciele mówili, że nie panikowali, szli tam, gdzie byli skierowani. Teraz widzimy, jak potrzebne są ćwiczenia z ewakuacji – mówi dyrektor Żelazowska.

- Uczniowie, którzy mieli lekcje na parterze w internacie, po alarmie przeszli do głównego budynku, i wyszli na dwór. Potem ich cofnęliśmy do naszego holu i tam całą grupą pod opieką nauczycieli czekali na rodziców. Na dworze też było duże zadymienie. U nas w holu było bezpiecznie. Nauczyciele mieli obowiązek poinformować rodziców niepełnoletnich uczniów, aby dzieci odebrali, po tym, jak lekcje zostały przerwane – informuje dyrektor.

Jarzy Kędra,
dyrektor Domu Dziecka w Adamowie:

CHŁOPIEC ZAMIAST DO POKOJU, POSZEDŁ DO ŚWIETLICY I SCHOWAŁ SIĘ POD KOCEM

- Czterolatka nie było w jego pokoju, zacząłem go szukać na świetlicy. Znalazłem go schowanego pod kocem, bo przestraszył się alarmu. Wychowawcy krzyknęli, że pali się w pokoju jednej z dziewczynek. Kiedy wynosiłem chłopczyka w kocu, korytarz był już pełen dymu - mówi.

Policja wyjaśnia

Na zdjęciach i nagranych filmikach, które pojawiły się w mediach, sytuacja wyglądała bardzo groźnie. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Strażacy nie podają, co mogło być przyczyną pożaru. Krążą plotki, że wybuchł e-papieros albo ładowarka, lub zapaliły się lampki choinkowe. Tych pogłosek nie potwierdzają służby. Wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajmą się biegli specjaliści i policja.

mo

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Terytorialsi przysięgali w Puławach

W minioną sobotę w Puławach odbyło się ślubowanie kolejnej grupy żołnierzy - ochotników 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz żołnierzy rezerwy 32. Wojskowego Oddziału Gospodarczego.

szer. Monika Anklewicz i szer. Kacper Anklewicz,
rodzeństwo z Józefina w pow. kraśnickim
Oboje dostaliśmy się do Wojskowej Orkiestry Obrony Terytorialnej. Ale żeby być prawowitymi członkami orkiestry, musieliśmy odbyć 16-dniowe szkolenie. Udaliśmy się do WCR, okazało się, że najbliższy termin jest w grudniu. Jesteśmy już po szkoleniu, teraz czekamy tylko, kiedy będziemy mogli grać. Uczono nas m.in. obsługi broni, posługiwania się nią, jeździliśmy na strzelnicę. Uczyliśmy się różnych taktyk i wszystkiego tego, co potrzebne do zaliczenia „pętli". Czuliśmy potrzebę nabycia tych umiejętności, było też poczucie, że robimy coś pożytecznego. Nasi bliscy wspierali nas w tej decyzji, nie byli źli, że opuścimy dwa tygodnie szkoły czy studiów.

Jolanta i Jan Bednarczyk
z Wojciechowa, rodzice żołnierza WOT
Nasz syn składał dzisiaj przysięgę. Jesteśmy z niego dumni, to był jego wybór. Jesteśmy zadowoleni, że udało mu się wytrzymać to szkolenie, mieliśmy z nim ograniczony kontakt. W obliczu tego, co dzieje się na Ukrainie, takie formacje są potrzebne.

Uroczysta przysięga wojskowa jest zwieńczeniem 16-dniowego szkolenia podstawowego, jakie przeszła niedawno grupa ponad 60 ochotników, którzy zdecydowali się wejść w szeregi WOT. Za nimi także tzw. „pętla taktyczna", czyli praktyczny sprawdzian ze zdobytej wiedzy i umiejętności. W tym roku to już ósma grupa w województwie.

Uroczystości na Placu Chopina w centrum Puław zgromadziły nie tylko kierownictwo 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej i żołnierzy - ochotników, ale także ich rodziny, przedstawicieli innych służb mundurowych oraz zaciekawionych mieszkańców.

Najpierw wszyscy wzięli udział we mszy św. odprawionej w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej. Po niej punktualnie w południe rozpoczęła się ceremonia wojskowa zakończona defiladą.

Tego samego dnia Szeregowi żołnierze OT po zakończeniu kursu „Sonda", którego celem jest pozyskanie i odpowiednie wyszkolenie kadry podoficerskiej w WOT, odebrali promocje na stopień kaprala.

- Przysięga wojskowa jest jednym z najważniejszych i najbardziej podniosłych wydarzeń w życiu każdego żołnierza. Jest to akt ślubowania będący jednocześnie wyrazem najwyższego zobowiązania wobec Ojczyzny i Narodu Polskiego - przypomina por. Marta Gaborek, oficer prasowy 2LBOT

Zainteresowani tematyką związaną z wojskowością mieli okazję obejrzeć wykorzystywany przez żołnierzy sprzęt i pojazdy, czy zapoznać się ze szczegółami rekrutacji do formacji na specjalnie z tej okazji przygotowanych stoiskach.

Marta Pietroń

4-latka zginęła pod kołami ciężarówki. Jest termin pierwszej rozprawy

Po Nowym Roku ma ruszyć proces kierowcy ciężarówki, która kilka miesięcy temu śmiertelnie potrąciła koło Łukowa 4-letnią dziewczynkę. Łukowska prokuratura skierowała przeciwko mężczyźnie akt oskarżenia m.in. dlatego, że przekroczył dozwoloną prędkość.

Dramat rozegrał się w połowie czerwca w miejscowości Czereśl (gmina Łuków) na drodze wojewódzkiej numer 807. Był ranek, kiedy ciężarowy MAN potrącił 4-letnią dziewczynkę. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że dziecko nagle wybiegło z posesji na jezdnię przed jadący pojazd. Niestety 4-latka w wyniku odniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu – relacjonował tuż po zdarzeniu aspirant sztabowy Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Ciężarowym MAN-em z dołączoną przyczepą, w której znajdowała się emulsja asfaltowa, kierował Piotr R., 49-latek z powiatu radzyńskiego. Mężczyzna był trzeźwy.

Postępowanie w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Łukowie, wywołane zostały opinie biegłych. Jesienią tego roku śledczy postawili Piotrowi R. zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Do Sądu Rejonowego w Łukowie trafił już akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie. Zdaniem śledczych Piotr R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa na drodze, ponieważ jechał z prędkością 62 km/h, czyli wyższą od dozwolonej (do wypadku doszło w terenie zabudowanym). – Nie zachował należytej ostrożności i zbyt późno zareagował na wejście pieszej na jezdnię. Rozpoczynając manewry obronne, zbyt późno zaczął hamować i potrącił dziewczynkę, co spowodowało śmierć na miejscu – czytamy w akcie oskarżenia.

Beata Pucyk, p.o. kierownika oddziału administracyjnego Sądu Rejonowego w Łukowie poinformowała nas w ubiegłym tygodniu, że termin pierwszej rozprawy został wyznaczony na 11 stycznia 2023 roku.

Wobec kierowcy nie zostały zastosowane żadne środki zapobiegawcze. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Znamy tegorocznych liderów „Rankingu Gmin Lubelszczyzny"

Fot. organizator

Ideą Rankingu Gmin Lubelszczyzny jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie woj. lubelskiego

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE: Znane są wyniki tegorocznych liderów rozwoju społeczno-ekonomicznego wśród samorządów województwa lubelskiego. Ogłoszono wyniki Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2022.

9 grudnia w Wincentowie koło Lubartowa miała miejsce gala dedykowana przedstawicielom samorządu terytorialnego, organizowana przez FRDL Regionalny Ośrodek w Lublinie, podczas której poznano tegorocznych laureatów VI Rankingu Gmin Lubelszczyzny.

Ranking jest inicjatywą realizowaną przez wszystkie regionalne Ośrodki Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego. W województwie Lubelskim jest to już 6 edycja.

Wyróżniające się gminy

Ideą Rankingu Gmin Lubelszczyzny jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie województwa lubelskiego. Wyniki rankingu oparte zostały o dane statystyki publicznej za lata 2019-2021, zebrane i przeanalizowane przez Urząd Statystyczny w Lublinie. Ocenie poddawane są wszystkie gminy województwa lubelskiego z wyłączeniem miast na prawach powiatu: Białej Podlaskiej, Lublina, Chełma, Zamościa.

Czołówkę rankingu stanowią te gminy, które sprawnie realizują zadania własne i wykorzystują dane im potencjały rozwojowe.

- To wyjątkowy ranking. Jego podstawą są dane statystyczne GUS, pochodzące z szesnastu kategorii. Naszym celem jest wyłonienie najlepszych gmin i promowanie tych, które wyróżniają się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego w regionie – podkreśla Natalia Gmurkowska, Koordynator Forów Samorządowych Województwa Lubelskiego FRDL Lublin.

(McM)

REG

RANKING GMIN LUBELSZCZYZNY 2022 - wyniki

Lider województwa lubelskiego – Gmina Puchaczów

Kategoria gmin wiejskich
1. Gmina Puchaczów
2. Gmina Wisznice
3. Gmina Głusk
4. Gmina Łukowa
5. Gmina Jabłoń

Kategoria gmin miejsko-wiejskich
1. Gmina Ryki
2. Gmina Nałęczów
3. Gmina Piaski
4. Gmina Poniatowa
5. Gmina Józefów

Kategoria gmin miejskich
1. Miasto Świdnik
2. Miasto Tomaszów Lubelski
3. Miasto Puławy
4. Miasto Biłgoraj
5. Miasto Lubartów

Kategoria LIDERZY POWIATÓW
1. Powiat bialski – Wisznice
2. Powiat biłgorajski – Miasto Biłgoraj
3. Powiat chełmski – Wierzbica
4. Powiat hrubieszowski – Miasto Hrubieszów
5. Powiat janowski – Janów Lubelski
6. Powiat krasnostawski – Łopiennik Górny
7. Powiat kraśnicki – Wilkołaz
8. Powiat lubartowski – Miasto Lubartów
9. Powiat lubelski – Głusk
10. Powiat łęczyński – Puchaczów
11. Powiat łukowski – Miasto Stoczek Łukowski
12. Powiat opolski – Poniatowa
13. Powiat parczewski – Jabłoń
14. Powiat puławski – Miasto Puławy
15. Powiat radzyński – Miasto Radzyń Podlaski
16. Powiat rycki – Ryki
17. Powiat świdnicki – Miasto Świdnik
18. Powiat tomaszowski – Miasto Tomaszów Lubelski
19. Powiat włodawski – Miasto Włodawa
20. Powiat zamojski - Krasnobród

eprasa.pl 91d9962bd5

Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

ms

Ania Podleśna z tatą, Lubartów
ur. 6 grudnia, g. 15:10, 3,75 kg, 58 cm
Rodzice: Ewelina i Adrian

Franciszek Bordzoł z tatą, Lubartów
ur. 8 grudnia, g. 18:40, 4,10 kg, 57 cm
Rodzice: Klaudia i Łukasz

Kornel Gałka, Hrubieszów
ur. 9 grudnia, g. 9:00, 3,30 kg, 57 cm
Rodzice: Violeta i Rafał
Rodzeństwo: Jaś (6 lat), Ala (2 lata)

Leon Jędrzejewski, Górka Lubartowska, gm. Niedźwiada
ur. 8 grudnia, g. 11:16, 3,30 kg, 59 cm
Rodzice: Ola i Mateusz

Martynka Karpińska, Górka Kocka, gm. Kock
ur. 7 grudnia, g. 16:15, 3,30 kg, 55 cm
Rodzice: Karolina i Krzysztof
Rodzeństwo: Roksana (5 lat), Krystian (3 lata)

Rafał Świeć, Tarkawica, gm. Ostrówek
ur. 9 grudnia, g. 00:34, 3,35 kg, 55 cm
Rodzice: Ewelina i Robert

Bliźnięta: Bartek i Kacper Kardasz, Lubartów
urodzeni: 2 grudnia
Bartek: 12:57, 2,60 kg, 46 cm
Kacper: 12:56, 1,79 kg, 43 cm
Rodzice: Barbara i Mariusz
Rodzeństwo: Maciej (10 lat), Michał (6 lat)

Zuzanna Rychlik, Zarzec Łukowski, k. Łukowa
ur. 2 grudnia, g. 17:19, 2,56 kg, 50 cm
Rodzice: Ewa i Krzysztof
Siostra: Antonina (3,5 roku)

Mikołaj Kamiński, Lubartów,
ur. 8 grudnia, g. 22:57, 3,17 kg, 55 cm
Rodzice: Katarzyna i Robert

Wojtuś Tchórz, Kol. Pałecznica, gm. Niedźwiada
ur. 7 grudnia, g. 11:17, 3,50 kg, 58 cm
Rodzice: Monika i Daniel
Brat: Hubert (7 lat)

Maksymilian Mitura, Elżbietów, gm. Michów
ur. 6 grudnia, g. 8:31, 3,20 kg, 54 cm
Rodzice: Ewelina i Michał
Brat: Aleksander (2 lata)

Kornelia Stefaniak z tatą, Glinnik, gm. Abramów,
ur. 7 grudnia, g. 14:33 2,84 kg
Rodzice: Justyna i Damian

Aleksander Skórak, Kobyłki, gm. Ludwin, pow. łęczyński
ur. 7 grudnia, g. 6:23, 2,65 kg, 52 cm
Rodzice: Dominika i Dominik

Anastazja Andrzejczyk, Luszawa, gm. Ostrówek
ur. 5 grudnia, g. 15:45, 3,74 kg, 57 cm
Rodzice: Justyna i Michał

Dla Otylki

Kochana Otylko

Gorące życzenia dużo zdrowia, wiele uśmiechów i powodzenia.
W każdej chwili zawsze wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie.
Niech Cię dobry los obdarzy wszystkim, o czym serce marzy.
A wszystko, co piękne i wymarzone, w dniu Twych imienin będzie spełnione.

Życzą

siostry, bracia i chrześniak Janek

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Wincenty Jezierski (1735-1816) - wybitny duchowny spod Łukowa, budowniczy kościołów w Kocku i Abramowicach (cz.II)

Gdyby nie martwy koń, historia potoczyłaby się inaczej...

Młody Wincenty jechał już oświadczać się o rękę panny, ale Boża Opatrzność nie śpi: koń padł mu po drodze, co uznano za widomy znak braku błogosławieństwa dla tego związku.

Tuż obok kościoła w Abramowicach znajdziemy zabytkową plebanię wzniesioną w latach 1727-1728. To zapewne tutaj pomieszkiwał proboszcz Jezierski w czasie swojego urzędowania w parafii. Początkowo budynek był mniejszy - składał się z dwóch pokojów i drewnianej sieni. Obecny wygląd nadały mu kolejne rozbudowy i remonty. Jednak o jego imponującym wieku przypomina oryginalna tablica, którą znajdziemy nad jednym z wejść od strony kościoła. Aktualnie w budynku urzęduje Stowarzyszenie „Misericordia", które prowadzi tu Zakład Aktywności Zawodowej - kawiarnię „Santiago Cafe". Dzięki tej formie rehabilitacji zawodowej pracę znalazło tu ponad 30 osób z niepełnosprawnością

Wstąpił tedy do seminarium duchownego i szybko zaczął piąć się po szczeblach kościelnej kariery. Został scholastykiem kamienieckim a po powrocie w rodzinne strony, proboszczem w Kocku, gdzie z księżną Jabłonowską i mieszczanami wybudował, znany nam i dziś, kościół.

Talenty księdza Wincentego sprawiły, że na raz władze kościelne pozwoliły mu cieszyć się naraz dwoma probostwami, Kockiem i Abramowicami. O ile pierwsze był to, dzięki wielkiej łaskawości i obrotności księżny, ekonomiczny samograj, o tyle pod Lublinem czekały spore wyzwania.

Budowniczy w Abramowicach

Drewniany kościół w Abramowicach (dzisiaj jest to część Lublina) pochodził z 1674 r. i był w bardzo złym stanie: miał spróchniałe ściany, dach i zapadał się pod ziemię. Przed nowym proboszczem pojawiło się wyzwanie w postaci budowy nowej świątyni. Zanim jednak rozpoczął budowę, Wincenty skupił na uporządkowaniu spraw finansowych parafii i zapewnieniu jej odpowiednich wpływów m.in. dzięki ugodzie z właścicielami sąsiednich dóbr, która zapewniała parafii nowe dochody. Zwiększył także efektywność upraw zbóż na gruntach plebańskich. Mimo że budowa nowej świątyni rozpoczęła się w 1786 r., już w 1781 r. proboszcz Jezierski własnym kosztem postawił specjalną szopę oraz dwa murowane piece do wypalania cegły i wapna potrzebnych do budowy. Stary kościół został rozebrany, a uzyskane w ten sposób drewno miało być przeznaczone do produkcji materiałów budowlanych. Na czas budowy miała za to stanąć tymczasowa kaplica „na kształt namiotu". Budowę nowego murowanego kościoła zakończono w 1790 r. Dzisiaj jest to kościół św. Jakuba w Głusku. Warto wspomnieć, że kościół ten w 1906 r. rozbudowano według projektu architekta Stefana Szyllera, autora projektów m.in. bramy Uniwersytetu Warszawskiego czy Galerii Zachęta.

U schyłku życia

Sukcesy w administrowaniu parafiami oraz cechy charakteru sprawiły zapewne, że Wincenty Jezierski otrzymywał nowe funkcje w kościelnej hierarchii. W 1791 r. został oficjałem lubelskim, gdzie jako prawa ręka biskupa, sprawował w jego imieniu kościelną władzę sędziowską i przewodniczył w sądach biskupich, natomiast w 1796 r. został kanonikiem katedralnym chełmskim. Uzyskał także dyspensę z Watykanu i zgodę rządu austriackiego na kolejne „beneficjum" - bycie prepozytem kolegiaty lubelskiej. W szczytowym momencie swojej kościelnej kariery Wincenty Jezierski w oficjalnych dokumentach tytułowany był jako „*sędzia, scholastyk katedralny, kanonik chełmski, prepozyt kolegiaty, wikariusz duchowy i oficjał generalny lubelski*". Jego praca polegała m.in. na wydawaniu „indultów", czyli zezwoleń np. na odstąpienie od zapowiedzi ślubu czy też udzielaniu dyspens na małżeństwa osób mających pewien stopień pokrewieństwa.

Wincenty Jezierski swoją emeryturę spędził w Kamionce (dziś powiat lubartowski) na Lubelszczyźnie u zaprzyjaźnionego ks. Antoniego Kłosińskiego, gdzie „*godziny jego w tym lubym ustroniu najwięcej trawione były na nabożeństwie i dobrych uczynkach*". Zmarł w styczniu 1816 r.

Zbigniew Smółko

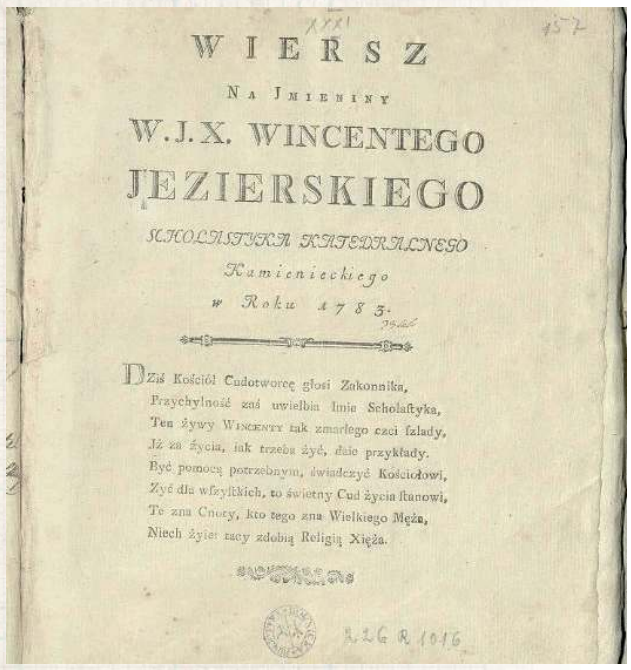

WIERSZ
NA IMIENINY
W.J.X. WINCENTEGO
JEZIERSKIEGO
SCHOLASTYKA KATEDRALNEGO
Kamienieckiego
w Roku 1783.

Dziś Kościół Cudotworcę głosi Zakonnika,
Przychylność zaś uwielbia imie Scholastyka,
Ten żywy Wincenty tak zmarłego czci ślady,
Iż za życia, jak trzeba żyć, daie przykłady.
Być pomocą potrzebnym, świadczyć Kościołowi,
Żyć dla wszystkich, to świetny Cud życia Panowi,
Te zna Cnoty, kto tego zna Wielkiego Męża,
Niech żyie tacy zdobią Religią Xięża.

Ksiądz Wincenty cieszył się szacunkiem współczesnych. Nawet wiersze ku jego czci pisywano!

Jezierscy herbu Nowina notowani byli na Ziemi Łukowskiej w XVI wieku i do czasu niczym nie wyróżniała się spośród reszty drobnych panów braci. Ojciec Wincentego i Jacka (później senatora i kasztelana łukowskiego), Ludwik był właścicielem Sarnowa, Kierzkowa i Burca. Wydaje się, że całość rodzinnych włości od czwórki rodzeństwa wykupił Jacek około 1758 roku, najpewniej za środki zgromadzone w czasie służby wojskowej. Zdaje się, że od początku Jacek dał się poznać jako dobry gospodarz i potem szybko pomnażał majątek, co pewnie nie pozostało bez wpływu na szybkość kościelnej kariery brata

REGION W DAWNYM RYSUNKU

Spalony kościół w Józefowie

Fot. Austriackie Archiwum Państwowe

Zdjęcie wykonał żołnierz armii Austro-Węgierskiej po sierpniu 1915 roku. Świątynia została zbudowana w latach 1730-1743 dla zakonu bernardynów, po tym, jak spłonął poprzedni, drewniany kościółek. Jednocześnie powstały zabudowania klasztorne. Wzniesiony w stylu barokowym, oryginalnie kryty był gontem. Bernardyni byli tu do 1865, kiedy po powstaniu styczniowym car zlikwidował zakony męskie. Budynek był niemal nieużytkowany, okresowo mieściła się tu szkoła, w 1877 od pioruna spalił się dach. W 1915 wycofujący się Rosjanie podpalili budynek. Odbudowany dużym kosztem po 1923, znowu bardzo poważnie został uszkodzony w czasie II wojny światowej.

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Nowy stary herb Kamionki

Niemal rok temu Kamionce (powiat lubartowski) przywrócono prawa miejskie. Przy tej okazji określono też nowy kształt herbu - odzyskał swój najdawniejszy kształt.

Obecnie herbem - zgodnie z uchwałą Rady Gminy z 30 listopada 2021 roku jest *w czerwonym polu tarczy wizerunek czterech haków panwiowych srebrnych (białych), z których dwa widnieją pionowo, a dwa poprzecznie*. Projekt przygotowany został przez renomowanego heraldyka dr. Henryka Serokę, który odwołał się do znanej pieczęci z XVI wieku. Kolor tarczy ustalono, dość racjonalnie i bezpiecznie, na czerwony.

Haki panwiowe są to przyrządy używane do warzenia soli: solankę umieszczano w dużym, stosunkowo płaskim naczyniu zawieszanym właśnie na hakach (zwanych też kluczami panwiowymi) i podgrzewano, aż woda wyparowała, a zostawała sama sól. W późnym średniowieczu miasteczko miało być ośrodkiem handlu właśnie tym towarem, stąd zapewne haki w XVI-wiecznej pieczęci. Mimo pewnego zdziwienia przyjąć to musimy na wiarę, ze źródłami nie sposób dyskutować.

Wcześniej herbem miasta były dwa skrzyżowane klucze w polu niebieskim, będące odwołaniem do św. Piotra, patrona miejscowej parafii. Obecnie na sztandarze Gminy święci Piotr i Paweł trzymają tarczę herbową.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Jak w okolicach Jabłonia czekano na Boże Narodzenie i jak je potem hucznie świętowano

Na szczęście, na zdrowie na to Boże Narodzenie, by się rodziło żyto jak koryto...

Zdjęcie ma 106 lat, ale we wsi dalej zachowało się kilka domów z początków XX wieku

Niemieccy żołnierze i miejscowi włościanie przed siedzibą ówczesnych władz

Wróżby z ilości sztachet, opowieści o miejscowych strachach, sosenki wiszące u powały, Wigilia bez karpia, nocne wyprawy na Pasterkę, kolędowanie po wiejskich chałupach i u hrabiostwa Zamoyskich - okres przed i po Bożym Narodzeniu w podparczewskich wsiach pełen był zwyczajów, obrzędów i rytuałów.

W Jabłoniu, jak i w całym regionie, wróżby andrzejkowe były podobne i one stanowiły główną część wieczoru andrzejkowego. Młodzi często w ten wieczór urządzali „potańcówkę", ważną jej częścią było wróżenie. Lano wosk nad wodą przez klucz lub bezpośrednio do wody, z powstałych figur odgadywano, co kogo czeka.

Przy wróżbach pytano głównie o ożenek

Młodzi liczyli sztachety lub drwa, jeżeli wychodziło do pary, wróżący miał zmienić w tym roku stan cywilny, jeżeli nie - nadal pozostawał kawalerem czy panną. Nasłuchiwano szczekania psa lub głośno krzyczano i wysłuchiwano echa - z której strony pies zaszczeka lub odezwie się echo - z tej pojawi się wybrany lub „wybrana". Inną wróżbą było ustawianie butów od okna do drzwi, czyj but znajdzie się najbliżej drzwi, ten czy ta zmieni stan cywilny. Wróżono z talerzy (kładziono pod nie różaniec, pierścionek i pieniądz) w zależności, co kto wyciągnął, czekał go zakon, zamążpójście (ożenek) lub bogactwo.

Pies - wróżbita

Mniej znaną wróżbą na naszym terenie było wróżenie z kulek ciasta. Młodzi robili kilka kulek z ciasta (mogło być surowe), każdy swoją w jakiś sposób zaznaczał i smarował tłuszczem. Kulki kładziono na ziemi i wprowadzano psa, czyją kulkę zjadł najszybciej - ta panna najszybciej wychodziła za mąż. Nie daj Boże, jeżeli pies wziął kulkę w pysk i wypluł, czy nadgryzł i nie zjadł, wtedy na pewno czekało staropanieństwo lub starokawalerstwo. Po zabawach i wróżbach andrzejkowych nastawał czas Adwentu - pora spokoju i wyciszenia.

Co straszyło przy drodze do Kuder

W domach rano śpiewano godzinki. Mężczyźni młócili zboże cepami w stodołach, kobiety przędły, darły pierze, przygotowywały ozdoby na choinkę, ozdoby do domu czy kolędnikom. Snuły się opowieści o duchach i dziwnych zjawiskach. Każda wieś ma miejsce, gdzie dzieją się dziwne, niewytłumaczone zjawiska. Jabłoń też w minionych czasach miał takie miejsce, była nim droga do Kuder tuż za cmentarzem. Droga - przepaść, szczególnie w okresie wiosennym i jesiennym. Idąc od strony Jabłonia, po lewej stronie mamy cmentarz, za nim łąki, krzewy, mokradła. Po prawej drugi cmentarz za nim olszyna zawsze ciemna a w niej kępy bagienne, grzęzawiska. O każdej porze roku wilgoć i nieprzyjemny szmer. Niejeden doświadczył przykrej niespodzianki nocą. Często na drogę wychodziły dziki, łosie, a nawet wilki. Przed nimi można było się bronić i ludzie starali się być zabezpieczeni w grube kije,

Uwaga, ciekawostka językowa: Jabłoń jest... rodzaju męskiego! W Jabłoniu, za Jabłoniem, do Jabłonia...

skałki, zapałki. Gorzej, jeżeli na drodze pojawił się baranek czy młode cielątko i żałośnie beczało. Idący chciał pomóc zwierzęciu, zapominał o niebezpieczeństwie, biegł za stworzeniem, opamiętał się, kiedy wpadł na bagnisty teren. Wielu próbowało bagiennej kąpieli, wtedy opamiętywali się i zauważali, że po zwierzątku nie ma śladu. Inny biegł do utraty sił, zwierzę znikało, a w olszynie słychać było szum przypominający chichot. Były to bardzo dawne czasy, dzisiaj droga jest bezpieczna, chociaż możemy spotkać na niej jakieś dzikie zwierzę.

Nie było choinek, były podłaźniczki i snop

W Wigilię starano się nic od nikogo nie pożyczać, aby zapewnić dostatek na cały rok. Gospodarze przygotowywali paszę zwierzętom na dwa świąteczne dni, drewno na opał. Kobiety gotowały, smażyły, a dzieci stroiły domy. Początkowo nie w każdym domu były choinki, w latach 20. ubiegłego stulecia wieszano na belkach tzw. „podłaźniczki" ścięte młode sosenki wieszane za czubek, później choinki sosnowe lub świerkowe stawiano w domach. Na choinkach wieszano jabłka, orzechy, ciastka, aniołki, łańcuszki z bibułki, różne wycinanki. Nie było światła elektrycznego, więc małe, woskowe świeczki przywiązywano nitkami do gałązek. W późniejszym czasie pojawiły się lichtarzyki do świeczek, włosy anielskie i bombki. W każdym domu bez względu na to, czy była choinka, czy nie stawiano w kącie piękny, wybrany przez gospodarza snop żyta i siana.

Wigilia kiedyś obywała się bez karpia

Wigilia wyglądała podobnie jak obecnie. Wysuwano na środek stół lub ławę, przykrytą białym płótnem czy obrusem, pod obrus kładziono sianko. Jeżeli ktoś nie miał białego płótna na stół (trudno uwierzyć, ale tak było) szorował prawie do białości ławę, a sianko kładł pod ławę. W niektórych domach stół do wigilii stawiano na rozłożonej słomie. Centralne miejsce na stole zajmował opłatek, śledzie (ryba pojawiła się dużo później) kapusta z grochem i grzybami, racuchy, kutia, kluski z makiem (barszcz pojawił się później) pierogi z kapustą. Gospodarz, kiedy wnosił snop zboża, mówił „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus". Było też specjalne pozdrowienie „Na szczęście, na zdrowie, na to Boże Narodzenie, by się rodziło żyto jak koryto, by się wiodła gospodarka, byście mieli krowy dojne, byście mieli konie zbrojne, by się wam darzyło w oborze w komorze, byście doczekali nowego Bożego Narodzenia w większych radościach i boskich miłościach".

Żyd i diabeł ze Świętą Rodziną

Od dnia wigilijnego obserwowano 12 następujących po sobie dni i z nich wróżono pogodę na każdy miesiąc przyszłego roku. Najstarsi ludzie twierdzą, że to się przeważnie sprawdza. Na pasterkę szło się pieszo całymi gromadami, ci, którzy mieli dalej, przyjeżdżali saniami. Przed

Jeżeli nie przyjęto gwiazdy, wtedy kolędnicy gwarą chachłacką śpiewali: „A w tej chałupcy, wsie hołodupcy, sami nie mają i nam nie dają"

12:00 w nocy w całej okolicy słychać było dźwięk dzwoneczków przy saniach. Przed kościołem były specjalne żerdzie, do których czepiano konie. Pięknym zwyczajem Świąt Bożego Narodzenia było kolędowanie. Już w Adwencie przygotowywano gwiazdy, oklejone wywoskowanym białym papierem, pięknie ozdobione wycinkami z kolorowej bibułki. Każdy róg gwiazdy miał kolorowy chwaston z pociętej bibułki. Z gwiazdą chodziły dzieci w I i II dzień Świąt, dzieci chodziły też z szopką, w której obok Św. Rodziny był Żyd i diabeł. Dostawały za to jakiś grosik lub bułeczkę, jabłko czy orzechy. Z gwiazdą chodzili też dorośli najczęściej chórzyści i zbierali datki na potrzeby kościoła. Chodzenie z gwiazdą było najmilszą zabawą, wielką uciechą tych Świąt. Kolędnicy, odchodząc, mówili: „Szczęścia, zdrowia winszujemy, ażebyście długo żyli a po śmierci w niebie byli" – gospodarze odpowiadali: „A wy razem z nami".

„Wiejscy" przy kolędzie tłukli się z „dworskimi"

„Gwiaździarze" dzielili się w Jabłoniu na dwie grupy: wiejskich i dworskich, i najczęściej przestrzegali swojego terytorium, o to często wybuchały „bójki" między nimi. „Z kozy leciały kłaki, a oczy artystów były podbite". Mieszkaniec „dworu" wspomina jak ważnym wydarzeniem dzieciom dworskim było chodzenie z gwiazdą i kozą, szczególnie jeżeli hrabia (Tomasz) spędzał święta w domu. Kolędnicy szli do hrabiego, który przyjmował gwiazdy. Za kolędowanie dostawali po torbie cukierków (nawet czekoladowych), ich smak dzieci pamiętały przez cały rok. Często ci sami kolędnicy dwukrotnie wracali do pałacu. Hrabia śmiał się, dawał następną torbę cukierków i mówił: „wystarczy, dajcie innym pokolędować". W okresie Świątecznym w szkołach urządzano „Jasełka" przychodziła na nie cała wieś.

Był zwyczaj na naszym terenie, że na zakończenie Starego Roku chłopcy pletli powrósła ze słomy tzw. „puky", aby na Nowy Rok raniutko boso po śniegu dopaść do drzewka owocowego, uderzyć je kilka razy „puka" zawołać „a rodź, a rodź" i przewiesić powrósło na drzewku aż samo zniszczeje. Miało to zapewnić urodzaj owoców.

Ada Ukalska

Z wielką radością zamieszczamy materiał nadesłany przez panią Adę Ukalską, wieloletnią nauczycielkę języka polskiego i strażniczkę pamięci dziejów okolic Jabłonia (powiat parczewski). Prosimy Państwa o nadsyłanie tekstów, informacji, opowieści dotyczących materiałów dotyczących zwyczajów ludowych Lubelszczyzny, związanych z różnymi momentami życia społecznego, roku kalendarzowego i kościelnego, szczególnych miejsc i opowieści z nimi związanych. Chętnie przekażemy je naszym Czytelnikom. Kłaniamy się. Zbigniew Smółko
e-mail zbynieks@op.pl, tel. 502037695

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Komu Puchar Świata?

W grze o mistrzostwo pozostały cztery drużyny. Największą niespodzianką jest Maroko, które w półfinale powalczy z Francją. Czy ekipę stać na gigantyczną niespodziankę. Kto będzie lepszy w parze Chorwacja - Argentyna? Zapraszamy do lektury typowania przez naszych ludzi sportu.

mp

Sergiej Krykun, zawodnik Górnika Łęczna
Mecze półfinałowe
Argentyna - Chorwacja 1:1
W karnych lepsi okażą się następcy Diego Maradony.
Francja - Maroko 1:0
Rewelacja mistrzostw zostanie zatrzymana przez jednego z faworytów.
Mecz o III miejsce
Chorwacja - Maroko 2:1
Luka Modric i spółka zdobędą najniższe miejsce na podium. Zapowiada się ciekawe starcie.
Mecz o I miejsce
Argentyna - Francja 1:1
W walce o złoto zobaczymy 120 minut meczu i serię rzutów karnych. Już widzę Leo Messiego, który podnosi puchar.

Arkadiusz Kot, zawodnik Podlasia Biała Podlaska
Mecze półfinałowe
Argentyna - Chorwacja 2:0
Może Argentyna nie gra nic wielkiego w tym turnieju, ale za to są najrówniejszą drużyną. Solidna obrona i Messi z przodu dają radę.
Francja - Maroko 3:0
Tym meczem zakończy się fantastyczna seria Maroko. Francja ma mega jakość, którą pokażą w tym meczu.
Mecz o III miejsce
Chorwacja - Maroko 1:1
Czeka nas niespodzianka w serii rzutów karnych. Podsumowanie tego meczu będzie takie, jak cały ten turniej dla Maroko. Zaangażowaniem i nastawieniem psychicznym można osiągnąć wiele i oni to pokażą.
Mecz o I miejsce
Francja - Argentyna 0:1
Messi strzeli z karnego i zdobędzie to, na co czeka już tyle czasu. Szczerze mu kibicuję.

Patryk Pakuła, zawodnik Huraganu Międzyrzec Podlaski
Mecze półfinałowe
Argentyna - Chorwacja 2:1
Argentyna, jak i Chorwacja, cudownie grają w piłkę i bardzo łatwo wychodzą spod pressingu, ale Argentyna stwarza więcej sytuacji pod bramką i myślę, że to będzie kluczowe w tym meczu.
Francja - Maroko 3:0
Myślę, że w tym meczu będzie dominacja ze strony Francuzów. Mają cudowną ofensywę i myślę, że zamkną mecz już w pierwszej połowie.
Mecz o III miejsce
Chorwacja - Maroko 1:0
Biało-czerwoni okażą się minimalnie lepsi.
Mecz o I miejsce
Francja - Argentyna 2:0
Od początku to moi faworyci do złota. Uważam, że Francja wygra 2:0. Są konsekwentni w ofensywie, a Mbappe jest klasą samą w sobie.

Konrad Gąsiorowski, sędzia piłkarski
Mecze półfinałowe
Francja - Maroko 2:1
Te mistrzostwa są wyjątkowe pod względem wyników. Widzieliśmy tak wiele niespodzianek, dlatego tak wszyscy kochamy piłkę, ze względu na jej nieprzewidywalność. Maroko jest czarnym koniem Mundialu. Francuzi muszą zdobyć szybko bramkę. Gdyby stało się inaczej, w miarę upływu czasu będą bardziej nerwowi i niecierpliwi. Kto wie, czy Marokańczycy nie wykorzystają którejś z kontr i znów nie sprawią niespodzianki?
Argentyna - Chorwacja 2:1
Moim zdaniem górą będą Argentyńczycy. Zobaczymy bardzo wyrównany mecz. Za Leo Messim i spółką przemawia bilans spotkań, gdyż wygrali dwa z trzech dotychczasowych bojów.
Mecz o III miejsce
Chorwacja - Maroko 2:1
Mecz o I miejsce
Francja - Argentyna 3:2

Aleks Aftyka, zawodnik Lewartu Lubartów
Mecze półfinałowe
Francja - Maroko 2:0
Maroko jest niespodzianką Mundialu. To drużyna, która straciła do tej pory tylko jedną bramkę w całym turnieju. Sądzę, że w półfinale nie będzie „przebacz" z Mbappe i spółką
Argentyna - Chorwacja 2:1
Tutaj chciałbym, żeby wygrała Argentyna. Rozumiem, że jest to skuteczne i doceniam, ale nie podoba mi się gra Chorwacji na tym turnieju. Jestem za zespołem Messiego.
Mecz o III miejsce
Maroko - Chorwacja 1:1
Po rzutach karnych górą będzie rewelacja turnieju.
Mecz o I miejsce
Argentyna - Francja 3:2
W końcu Messi zdobędzie upragnione trofeum.

Maciej Wojczuk, zawodnik Podlasia Biała Podlaska
Mecze półfinałowe
Francja - Maroko 2:0
Tutaj już nie będzie niespodzianki. Bramki zdobędą: Mbappe oraz Giroud.
Argentyna - Chorwacja 0:0
Chorwacja jest mocno niedocenianą drużyną, a pokazują się z fantastyczne strony na kolejnej dużej imprezie. Po 120 minutach będzie wynik bezbramkowy, a w karnych wygra zespół Luki Modricia.
Mecz o III miejsce
Argentyna - Maroko 2:0
Mecz o I miejsce
Francja - Chorwacja 1:0

Cezary Kucharski, były reprezentant Polski
Mecze półfinałowe
Argentyna - Chorwacja
Argentyna będzie górą. Mają Messiego, który w kluczowym momentach potrafi decydować o losach meczu czy to bramką, czy też genialną asystą.
Francja - Maroko
Tutaj nie będzie niespodzianki. Bardziej doświadczona drużyna z większymi gwiazdami będzie cieszyć się z awansu do finału. Maroko już teraz może być zadowolone z tego, co osiągnęli.
Mecz o III miejsce
Chorwacja - Maroko
Stawiam na Chorwację
Mecz o I miejsce
Argentyna - Francja
Francuzi uniosą puchar dla najlepszej drużyny na świecie.

Adrian Siemieniuk, zawodnik Orląt Łuków
Mecze półfinałowe
Argentyna - Chorwacja 1:2
Uważam, że mecz będzie wyrównany, jednak wola walki i zgranie Chorwatów pomoże im przejść do półfinałów.
Francja - Maroko 2:0
Maroko jest rewelacją turnieju, jednak po dwóch niespodziankach, jakie sprawili, Francuzi nie pozwolą sobie na brak koncentracji i uda im się rozbić do tej pory szczelną defensywę Maroka.
Mecz o III miejsce
Argentyna - Maroko 1:2
Mecz o I miejsce
Francja - Chorwacja 2:1

Miasto dalej wspiera sportowców z Wisły Puławy

We wtorek 6 grudnia prezydent Puław oraz władze Klubu Sportowego Wisła Puławy podpisali umowę sponsorską, na mocy której Puławy przekażą Wiśle dotację na przyszły rok w wysokości 250 tys. zł.

O szczegółach podpisanego porozumienia informował włodarz miasta. Podkreślał dużą rolę klubu w kształtowaniu dzieci i młodzieży. Przypominał także o zbliżającej się okrągłej rocznicy jego istnienia

Decyzja o dalszym wsparciu finansowym klubu zapadła w październiku podczas sesji rady miasta. To właśnie radni podjęli uchwałę, zgodnie z którą KS Wisła może liczyć w przyszłym roku na 250 tys. zł z miejskiej kasy. Oficjalne podpisanie umowy sponsorskiej, przypieczętowującej trwającą od lat współpracę w tym zakresie odbyło się w ubiegły wtorek 6 grudnia. W sali konferencyjnej urzędu miasta stawili się Prezydent Puław Paweł Maj, jego zastępczyni Beata Kozik, władze klubu - prezes Piotr Owczarzak i wiceprezes Paweł Wójcik wraz z zawodnikami oraz radny Grzegorz Bińczak, przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki w Radzie Miasta Puławy.O szczegółach podpisanego porozumienia informował włodarz miasta. Podkreślał dużą rolę klubu w kształtowaniu dzieci i młodzieży. Przypominał także o zbliżającej się okrągłej rocznicy jego istnienia. - W następnym roku mamy stulecie naszego Kluby Wisła. W 1923 r. powstał klub Wisła, teraz mamy kontynuację wspaniałej działalności, gdzie wychowano wielu wspaniałych sportowców, poświęcono czas młodzieży, dzieciom. Sportowcy dają nam cały czas emocje, chwile radości i promują nasze miasto - mówił prezydent Paweł Maj.

Zwracał uwagę na to, że miasto stale wspiera sportowe talenty. Oprócz bezpośredniej dotacji dla klubu władze doceniają sportowców, przyznając nagrody i stypendia sportowe poszczególnym zawodnikom. Podkreślał także fakt, że odkąd piastuje urząd, wsparcie dla klubu wzrosło dwukrotnie.

- W tej chwili wynosi ponad 1,3 mln zł. Jeśli chodzi o wsparcie finansowe jest to kwota około 530 tys. zł, ponad 770 tys. zł jest to wsparcie dotyczące upustów na obiekty sportowe MOSiR, a także nasze obiekty szkolne - wyliczał prezydent Maj i życzył Wiśle Puławy kolejny lat.

Zadowolenia z podpisania umowy nie kryli przedstawiciele władz klubu. - Jest to pomoc, która pozwoli nam na kontynuowanie działalności, na prowadzenie klubu na coraz to wyższym poziomie organizacyjnym i sportowym - mówił Piotr Owczarzak, prezes KS Wisła Puławy i dodawał:

- Naszą misją jest wychowywanie dzieci i młodzieży. W tych czasach to bardzo istotne, aby zaszczepiać tę kulturę sportu.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

Konaszewski: Chcielibyśmy grać w wyższej lidze

Gracze Huraganu mogą zaliczyć jesień do udanych, a nawet bardzo udanych. Podopieczni Damiana Panka bardzo pewnie wywalczyli awans do grupy mistrzowskiej, a do rozegrania rundy zasadniczej pozostały jeszcze trzy kolejki. Jeśli nie wydarzy się nic niespodziewanego, międzyrzeczanie mogą walczyć o ścisłą czołówkę IV ligi w tym sezonie.

W pierwszej części sezonu Huragan wywalczył 31 punktów. Na to złożyło się dziewięć wygranych, cztery remisy i tylko dwie porażki. Gdyby zsumować obie stawki IV ligi, nasi zajmują czwartą pozycję w klasyfikacji generalnej. Prowadzi Świdniczanka Świdnik z dorobkiem 37 punktów. Drugi jest Start Krasnystaw - 35 „oczek", a trzecia Tomasovia Tomaszów Lubelski z dorobkiem 34 punktów.

LICZBY HURAGANU

15 - rozegrane mecze w tym sezonie
37 - zdobyte punkty
9 - zwycięstwa
4 - remisy
2 - porażki
36 - zdobyte gole
13 - stracone bramki
4 - zwycięstwa u siebie
2 - remisy u siebie
2 - porażki u siebie
5 - zwycięstwa na wyjeździe
2 - remisy na wyjeździe
0 - porażki na wyjeździe
18 - bramki zdobyte u siebie
8 - bramki stracone u siebie
18 - bramki zdobyte na wyjeździe
5 - bramki stracone na wyjeździe

MECZ PO MECZU

0:0 Lewart - Huragan
1:2 Górnik II - Huragan
1:3 Huragan - Opolanin
0:6 Bug - Huragan
2:0 Huragan - Motor II
2:4 Powiślak - Huragan
2:1 Huragan - Stal
0:2 Orlęta - Huragan
1:1 Huragan - Świdniczanka
3:0 Huragan - Lewart
0:1 Huragan - Górnik II
1:3 Opolanin - Huragan
8:1 Huragan - Bug
1:1 Motor II - Huragan
1:1 Huragan - Powiślak

GRALI W HURAGANIE

Mariusz Chmielewski, Iwo Czumer, Bartłomiej Goździołko, Karol Grochowski, Klimentsi Haurylau, Paweł Komar, Mateusz Konaszewski, Wiktor Krasowski, Maciej Kuć, Hubert Łukanowski, Michał Nowosz, Adrian Opolski, Patryk Pakuła, Mateusz Panasiuk, Vladyslav Pnyevskyy, Paweł Radziszewski, Kacper Śledź, Milan Storto, Mateusz Urbański, Karol Warda, Adrian Wysokiński.

mp Międzyrzeczanie w kolejnym sezonie walczą o najwyższe miejsca. Pierwszy z lewej Mateusz Konaszewski

ROZMOWA Z Mateuszem Konaszewskim, obrońcą Huraganu Międzyrzec Podlaski

Chcielibyśmy grać w wyższej lidze

W Jesteś zadowolony z pierwszej części sezonu?
- Oczywiście, jeśli chodzi o własną postawę, jak również zespołu. Uważam, że zagraliśmy bardzo dobrą rundę, a ja sam indywidualnie czułem się bardzo dobrze na boisku i myślę, że pomagałem zespołowi na placu gry.

W Ale nie byłeś tak skuteczny...
- Co zrobić. W poprzednim sezonie zdobyłem osiem goli. Teraz mam na koncie dwa trafienia, ale obrońców raczej rozlicza się z gry defensywnej, a jak dobrze pamiętam, jesteśmy zespołem, który nie stracił dużo bramek.

W Od lat jesteście czołową czwartoligowa ekipą. Gdzie jest podłoże sukcesu?
- Sukces to złe określenie. Przed sezonem zostało przed nami postawione zadanie wywalczenie grupy mistrzowskiej. Na dzień dzisiejszy mamy to zapewnione, więc wydaje mi się, że na sukces Huraganu trzeba patrzeć przez taki pryzmat. Według mnie sukcesem jest to, że od kilku sezonów potrafimy utrzymać solidny poziom czwartoligowy. Tak naprawdę gdzie nie pojedziemy w województwie każdy z nami się liczy. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące dalszej części sezonu to kwestia rozmowy z zarządem, który powinien nam nakreślić kolejne cele i zadanie do wykonania. My jako drużyna jesteśmy gotowi na wiele i przy kilku wzmocnieniach powinniśmy być mocniejsi.

W A będą wzmocnienia?
- Wiem, że toczą się jakieś rozmowy z zawodnikami, którzy mogą do nas dołączyć, ale przyznam szczerze, że nie znam nazwisk. Myślę, że z początkiem okresu przygotowawczego będziemy wiedzieli więcej.

W A może czas skończyć z byciem bardzo solidnym czwartoligowem i pobić się o promocję?
- Wiadomo, że każdy z nas chciałby grać jak najwyżej się da, ale ze względu na umiejętności lub inne obowiązki, nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Druga sprawa jest taka, że klub kompletnie nie jest przygotowany na koszty związane z występami w wyższej klasie rozgrywkowej. Gra w trzeciej lidze wiązałaby się ze zdecydowanie większym budżetem. Organizacyjnie pewnie byłoby to zrobienia, ale myślę, że podstawową kwestią jest ogarnięcie tematu finansowego. W dzisiejszych czasach bez większego sponsora nie ma możliwości na awans.

W Więc kto wywalczy promocję?
- Osobiście obstawiam Świdniczankę, chociaż nie orientuję się jak wygląda sytuacja organizacyjno-finansowa w drugiej grupie, gdzie walczą: Start Krasnystaw i Tomasovia Tomaszów Lubelski. Dla atrakcyjności ligi dobrze byłoby, gdyby ktoś dołączył do wyścigu o pierwsze miejsce. Mam nadzieję, że będzie to Huragan.

W Grasz czwarty sezon w Międzyrzecu Podlaskim...
- Nic nie zmienia, bo tutaj czuję się bardzo dobrze. W ekipie panuje super atmosfera. Tak jak już rozmawialiśmy, jesteśmy od dłuższego czasu solidnym czwartoligowce, więc też to ma wpływ na to, że radość z grania jest większa. Większość chłopców, z którymi występuję kiedyś dzieliłem szatnię w Podlasiu Biała Podlaska. Nasze relacje są bardzo bliskie i dobre.

W Drogę z Białej do Międzyrzeca chyba przejechałbyś z zamkniętymi oczami?
- Drogę znam doskonale. Nigdy nie liczyłem kilometrów, ale trochę się uzbierało. Dodam, że odległość pokonuję nie tylko przy okazji zajęć i meczów, ale również podczas odwiedzin rodziny, która pochodzi z Międzyrzeca Podlaskiego.

W Ile aut jedzie na każdy trening?
- Zazwyczaj dogadujemy się, kto jedzie na zajęcia. Kalkulujemy, ile aut jest potrzebnych i ruszamy z określonego miejsca. Zazwyczaj „młodzi" jeżdżą w swoim gronie, a powiedzmy my „starsi" ruszamy swoją ekipą.

W Czyli?
- Nasze auto to: Paweł „Komaryna" Komar, ja, Paweł „Peja" Radziszewski i Mariusz „Mario" Chmielewski. Drugim podróżują: Mateusz „Panas" Panasiuk, Adrian „Adek" Opolski oraz Milan Storto.

W Prześledźmy sezon. Najlepszy mecz w waszym wykonaniu to....
- Starcie z Górnikiem II Łęczna. Na wyjeździe walczyliśmy z ekipą złożoną w większości z graczy z pierwszej drużyny. Wygraliśmy. Ponadto zaliczyliśmy bardzo dobre gry z: Motorem II Lublin i Świdniczanką Świdnik.

W A najgorszy?
- Zdecydowanie z Opolaninem Opole Lubelskie przed własną publicznością.

W Którego meczu szkoda najbardziej?
- Z liderem. Świdniczanka wcisnęła nam bramkę w końcówce.

W A taki wygrany na farcie?
- Nie przypominam sobie takiego.

W Architektem sukcesów jest Damian Panek. Może być takim sir Alexem Fergusonem, czyli szkoleniowcem na lata?
- Trener jest w klubie od dłuższego czasu i potrafi to wszystko dobrze trzymać. Ciężko mi powiedzieć, jakie ma plany na przyszłość, ale na dzisiaj nie chce nic zmieniać, więc czuje się tutaj dobrze. Oby był w tej ekipie jak najdłużej. Widać progres kolejnych zawodników.

W Masz 28 lat. Czy Huragan to ostatni klub w Twojej przygodzie z piłką?
- Czas pokaże, co będzie dalej. Ciężko powiedzieć, czy obowiązki pozwolą jeszcze gdzieś pograć. Może ostatni, może nie. Jeszcze nad tym nie myślałem.

W Co robisz oprócz grania?
- Zawodowo pracuje w szkole jako nauczyciel. Moja droga ułożyła się w ten sposób, że pomagam niepełnosprawnym i realizuje się w tym kierunku. Pracuję w „Ananasku", jako nauczyciel wspomagający i nauczyciel wychowania fizycznego.

- Zazwyczaj dogadujemy się, kto jedzie na zajęcia. Kalkulujemy, ile aut jest potrzebnych i ruszamy z określonego miejsca. Zazwyczaj „młodzi" jeżdżą w swoim gronie, a powiedzmy my „starsi" ruszamy swoją ekipą

- Wiadomo, że każdy z nas chciałby grać jak najwyżej się da, ale ze względu na umiejętności lub inne obowiązki, nie jesteśmy w stanie tego zrobić

- Uważam, że zagraliśmy bardzo dobrą rundę, a ja sam indywidualnie czułem się bardzo dobrze na boisku i myślę, że pomagałem zespołowi na placu gry

REG

eprasa.pl 91d9962bd5

„Kapi" musi szukać nowego klubu. Zagra poza rodzinnym miastem

Jednym z siedmiu zawodników, którym podziękowano za grę w rundzie jesiennej w barwach Podlasia jest Kacper Dmitruk. 24-latek jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska. W biało-zielonych grał od sezonu 2017/2018. Pod koniec czerwca wrócił do gry po poważnej kontuzji. Nie tak wyobrażał sobie pierwszą część sezonu w ekipie Artura Renkowskiego.

ROZMOWA Z Kacprem Dmitrukiem, byłym zawodnikiem Podlasia Biała Podlaska

Wierzę, że kiedyś wrócę

Spodziewałeś się tego, że zakończysz przygodę w Podlasiu?
- Tak. Sam uznałem, że najwyższy czas odejść. Grałem mało. Trener uznał, że nie pasuję do formacji, stylu gry, jaki preferuje. Uszanowałem to i podjąłem decyzję, że odejdę zimą. Czas wyjechać z rodzinnego miasta. Życzę Podlasiu jak najlepiej. Mam tutaj wielu przyjaciół, ale czas spróbować czegoś innego.

Jak przebiegało pożegnanie?
- Decyzję podjąłem sam. Rozmawiałem ze szkoleniowcem. Również uznał to za słuszną decyzję. Podaliśmy sobie ręce.

Kiedyś wrócisz?
- Chciałbym. Na teraz koniec. Na jak długo? Tego nie wiem. Możliwe, że kiedyś będzie mi dane zagrać w rodzinnym mieście przy wspaniałej bialskiej publiczności.

Wróciłeś do gry w ostatnim meczu poprzedniego sezonu. Jesień chyba miała być inna...
- Dokładnie, ale nie wszystko było zależne ode mnie.

Musiałeś pauzować dokładnie 325 dni. Przypomnij, co się stało...
- Było tydzień przed ligą. Byłem w doskonałej formie. Wszedłem dosłownie pięć minut wcześniej na plac gry. Sekundy przed tragedią trener Rafał Borysiuk poprosił mnie, żebym wziął na siebie ciężar gry. Chwilę później wyprzedziłem zawodnika Avii Świdnik. Popchnął mnie i wytrącił z równowagi. Kolano ułożyło się w nienaturalny sposób. Nigdy nie spodziewałbym się, że mecz kontrolny skończy się dla mnie tak źle. W głowie było, żeby zagrać spokojnie. Dokładnie pamiętam jak rozgrzewałem się przed wejściem z Tomkiem Nieścierukiem. Gadaliśmy, żeby obyło się bez kontuzji. Po wygraniu starcia z przeciwnikiem upadłem. Kolano wygięło się w bok. Strzeliło. Czułem ból nie do opisania. Koledzy pomogli mi zejść z boiska.

Fot.Gerard Maksymiuk

Kacper Dmitruk będzie kontynuował przygodę z piłką w innym klubie

- Sekundy przed tragedią trener Rafał Borysiuk poprosił mnie, żebym wziął na siebie ciężar gry. Chwilę później wyprzedziłem zawodnika Avii Świdnik. Popchnął mnie i wytrącił z równowagi. Kolano ułożyło się w nienaturalny sposób

Wiedziałeś, że jest „coś" nie tak?
- Od razu wiedziałem, że to coś poważnego, chociaż przyznam, że byłem do końca nastawiony, że to może lekkie skręcenie kolana. Jak się później okazało, diagnoza była tragiczna: zerwane więzadła krzyżowe, poboczne i uszkodzona łąkotka. Jak siedziałem u doktora w gabinecie i usłyszeliśmy diagnozę razem z moim tatą Robertem, widziałem po nim jak zbladł i nie odzywał się przez pierwsze chwile. Był załamany.

Będziesz musiał grać poza Białą Podlaską. Dla Ciebie to zupełna nowość...
- Myślę, że będzie to fajne doświadczenie. Najwyższy czas pokazać się za rodzinnym miastem. Jestem przekonany, że szybko odnajdę się w nowej drużynie.

Masz już klub, w którym zagrasz albo pojedziesz na testy?
- Mam kilka opcji, ale jeszcze nie podjąłem ostatecznej decyzji, w jakim klubie zagram. Mogę zdradzić, że jest jedna ekipa, która aspiruje do awansu do trzeciej ligi.

Czyli czeka Cię przeprowadzka?
- Dokładnie. Jeszcze nie wiem gdzie będę mieszkał, ale na chwilę obecną najbliżej mi do Warszawy. Całe życie spędziłem w Białej Podlaskiej. Czas spróbować czegoś innego.

Mogłeś zostać i grać w rezerwach w Klasie A?
- Tak, ale co to za satysfakcja trenować z pierwszą drużyną, a w niedzielę jechać na Klasę A, z całym szacunkiem do tych rozgrywek. Uważam, że spokojnie mogę grać w trzeciej lidze, nawet po takiej operacji.

Masz 24 lata, a mało kto pamięta, jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką?
- Pamiętam jak jeszcze przy Szkole Podstawowej nr 2 nie było Orlika. Graliśmy na piachu. Do domu przychodziłem tylko zjeść i pokazać, że jestem cały (śmiech - przyp. red.). Od rana do nocy harataliśmy w gałę. Przygodę klubową zacząłem w UKS-ie Orlik-2 u trenera Jarosława Makarewicza. Później przeszedłem do TOP-u, gdzie trafiłem na Miłosza Storto, którego bardzo cenię pracę. Również w seniorach Podlasia zaczynałem u „Miłego".

Wrócisz do Podlasia?
- Zobaczymy co przyniesie przyszłość. Chciałbym kiedyś jeszcze raz zagrać dla klubu ze swojego miasta.

Zapewne będzie można Cię spotkać na trybunach stadionu przy ul. Piłsudskiego?
- Jak tylko będę w domu, chętnie wybiorę się na stadion i obejrzę mecz. Może akurat wtedy zostanie odczarowany nasz stadion. Życzę Podlasiu jak najlepiej. Po tylu latach mogę powiedzieć, że klub jest moją drugą rodziną.

mp

Znamy najlepszych w wodzie

Pływalnia I LO w Białej Podlaskiej była areną finału rejonowego w pływaniu sztafetowym oraz indywidualnym w grupie igrzysk młodzieży szkolnej.

Najlepsze ekipy zostały nagrodzone pucharami. Awans do zawodów wojewódzkich, które odbędą się w Lublinie wywalczyły po dwie najszybsze reprezentacje oraz trójka najlepszych w każdej kategorii.

Mistrzowska ekipa ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie

Międzyrzeczanki z „Trójki" wywalczyły mistrzostwo rejonu w sztafecie

DZIEWCZĘTA
WYŚCIG SZTAFETOWY
1. SP 3 Międzyrzec Podlaski, 2. SP 5 Łuków, 3. SP 2 Biała Podlaska, 4. SP 5 Biała Podlaska.

50 M STYLEM KLASYCZNYM
1. Anna Celińska (SP 5 Łuków), 2. Olena Babych (SP 3 Międzyrzec Podl.), 3. Amelia Alikowska (SP 5 Łuków).

50 M STYLEM DOWOLNYM
1. Daria Makaruk (SP 3 Międzyrzec Podl.), 2. Julia Pytlik (SP 5 Łuków), 3. Ada Zasadzińska (SP 3 Międzyrzec Podl.).

50 M STYLEM GRZBIETOWYM
1. Lena Andrzejewicz (SP 3 Międzyrzec Podl.), 2. Wiktoria Byczyk (SP 1 Międzyrzec Podl.), 3. Jagoda Jung (SP 2 Biała Podl.).

50 M STYLEM MOTYLKOWYM
1. Klaudia Lubańska (SP 3 Biała Podl.), 3. Adrianna Antończuk (SP 3 Międzyrzec Podl.), 3. Karolina Lustyk (SP 5 Biała Podl.).

CHŁOPCY
WYŚCIG SZTAFETOWY
1. SP 2 Parczew, 2. SP 3 Międzyrzec Podl., 3. SP 9 Biała Podl., 4. SP 6 Biała Podl.

50 M STYLEM GRZBIETOWYM
1. Maciej Zieliński (SP 2 Biała Podl.), 2. Krystian Kociński (SP 3 Międzyrzec Podl.), 3. Jakub Piotruk (SP 5 Łuków).

50 M STYLEM MOTYLKOWYM
1. Piotr Waszczuk (SP 2 Parczew), 2. Piotr Matejuk (SP 3 Międzyrzec Podl.).

50 M STYLEM KLASYCZNYM
1. Mikołaj Kuźniak (SP 5 Łuków), 2. Ryszard Zarzycki (SP 1 Łuków), 3. Stanisław Hulajko (SP 2 Parczew).

50 M STYLEM DOWOLNYM
1. Piotr Morgunowicz (SP 3 Międzyrzec Podl.), 3. Hubert Romaniuk (SP 2 Parczew), 3. Oliwier Białek (SP 2 Parczew).

mp
BIA

eprasa.pl 91d9962bd5

Jedyne takie spotkanie w województwie. Sędziowie i obserwatorzy mają wielkie serca

Pamiątkowe zdjęcie sędziów oraz obserwatorów podczas corocznego spotkania wigilijnego

Do dzieci z Domu Dziecka w Komarnie trafią pokaźne prezenty zebrane podczas spotkania

W miniony piątek w świetlicy OSP w Sławacinku Starym odbyło się coroczne spotkanie wigilijne sędziów oraz obserwatorów OKS w Białej Podlaskiej.

- Nasza tradycja wciąż trwa. Od wielu lat spotykamy się w okresie świątecznym, by podzielić się opłatkiem, złożyć sobie życzenia, a także zasiąść do wspólnego stołu. Jako byli i obecni sędziowie tworzymy jedną wielką rodzinę - mówi Mariusz Śledź, przewodniczący OKS LZPN w Białej Podlaskiej.

Byli i obecni sędziowie nie pojawili się w Sławacinku Starym z pustymi rękami. Każdy przyniósł paczki, które trafią do Domu Dziecka w Komarnie. W środku były produkty żywnościowe, chemiczne oraz zabawki z przeznaczeniem dla pociech. - Wszyscy spisali się na medal i to złoty - dodaje Śledź.

Spotkanie wigilijne odbyło się w dniu meczów ćwierćfinałowych mistrzostw świata w Katarze. Na ekranie nie mogło zabraknąć meczów Chorwacji z Brazylią oraz Argentyny z Holandią. Warto podkreślić, iż nasi arbitrzy są jedyną grupą w województwie lubelskim, która pielęgnuje tę piękną tradycję.

- Cieszymy się, że w naszych spotkaniach biorą udział nie tylko czynni sędziowie, ale również nasi seniorzy, którzy przed laty prowadzili spotkania piłkarskie. Fajnie, bo z chęcią uczestniczą w każdych akcjach prowadzonych przez nas - dodaje Śledź.

W czasie spotkania sędziowie odebrali wyróżnienia za poprowadzenie odpowiedniej ilości spotkań piłkarskich. Dyplomy oraz statuetki za przesędziowanie tysiąca meczów otrzymali: Janusz Kaliszuk, Jarosław Tur, Jacek Paskudzki, Robert Androsiuk, Artur Krasowski. Trzysta bojów w roli arbitrów przesędziowali: Patryk Zielant, Filip Ścioch, Dawid Płandowski oraz Piotr Dziubak. Dodatkowo koszulkę sędziowską z podpisami odebrał Marek Maleńczuk, który we wrześniu po raz ostatni nałożył strój i był rozjemcą spotkania w Klasie Okręgowej.

mp

Ostatni raz Marka Maleńczuka

Pamiątkowe zdjęcie Marka Maleńczuka tuż przed meczem Lutni z Victorią

11 września po raz ostatni w rolę arbitra wcielił się Marek Maleńczuk.

Niespełna 64-letni sędzia był asystentem podczas spotkania Lutni Piszczac z Victorią Parczew. - Ale to minęło. W 1985 roku zdawałem egzaminy sędziowskie, a wkrótce potem rozpocząłem przygodę z gwizdką i chorągiewką, która trwała aż do teraz - mówi Marek Maleńczuk.

Przed meczem w Piszczacu „Długi" odebrał z rąk członków zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Witolda Wójtowicza oraz Stanisława Lesiuka pamiątkową tablicę z podziękowaniem za czas poświęcony piłce nożnej. W ceremonii wzięli również udział: Mariusz Śledź - przewodniczący OKS LZPN w Białej Podlaskiej, Agnieszka Przekora - prezes Victorii Parczew oraz Piotr Dawidziuk - prezes Lutni Piszczac.

SYLWETKA MARKA MALEŃCZUKA

Urodził się 8 lutego 1959 roku. W latach 1973-1985 był zawodnikiem LZS-u Sławacinek. Od 1986 do 2022 roku był sędzią piłkarskim do IV ligi włącznie. Przeprowadził ponad 2000 meczów. Od 1991 roku do teraz jest członkiem zarządu OKS LZPN w Białej Podlaskiej.

MEDALE I ODZNACZENIA MARKA

Brązowa Honorowa PZPN, Srebrna Honorowa PZPN, Złota Honorowa PZPN, Sędzia Zasłużony, Medal 30-lecia BOZPN, Medal 35-lecia BOZPN, Medal 40-lecia BOZPN, Srebrna Honorowa LZPN, Złota Honorowa LZPN, Brązowy Medal „Za Zasługi Dla Piłki Nożnej" PZPN.

mp

BIA

Wracają halowe mistrzostwa!

Od wielu lat Unia Krzywda uczestniczy w Halowych Mistrzostwach Okręgu

Po przerwie spowodowanej koronawirusem do łask wracają halowe mistrzostwa grup młodzieżowych.

W najbliższej, już XXIII edycji Halowych Mistrzostw Bialskopodlaskiego Oddziału Lubelskiego Związku Piłki Nożnej odbędzie się sześć turniejów. Większość zmagań odbędzie się w formie memoriałów. Zgłoszenia do zmagań przyjmowane będą do końca roku w naszym związku.

TERMINY TURNIEJÓW

14.01., orlik młodszy (2013 i mł.) - Łomazy - Memoriał im. Ryszarda Rybickiego
21.01., młodzik starszy (2010 i mł.) - Terespol - Memoriał im. Antoniego Sosnowskiego
22.01., młodzik młodszy (2011 i mł.) - Komarówka Podlaska
28.01., żak starszy (2014 i mł.) - Międzyrzec Podlaski - Memoriał im. Faustyna Petruczenko
04.02., żak młodszy (2015 i mł.) - Łuków - Memoriał im. Tomasza Trybonia
w trakcie ustalania - orlik starszy (2012 i mł.) - Leśna Podlaska

mp

eprasa.pl 91d9962bd5

Grali dla rodaków. Wygrał FC Aleks

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Stowarzyszenie Przyjazny Łuków i samorząd Powiatu Łukowskiego byli organizatorem VI Charytatywnego Turnieju Piłki Nożnej „Gramy dla Rodaków".

- Wielkie ukłony i ogromny szacunek za to, że po raz kolejny zechcieliście otworzyć swoje serducha i w piękny, sportowy sposób sprawić, że dzięki Wam wszystkim ktoś będzie miał lepsze święta - mówi Bartłomiej Bryk, jeden z organizatorów.

Samorządowcy, związkowcy, nauczyciele, studenci i wszyscy miłośnicy sportu z Łukowa i powiatu, którzy spotkali się w sobotę w Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie - wszyscy zagrali w jednej drużynie, a tak naprawdę zwycięzcami zawodów są te rodziny, które otrzymają paczki świąteczne, w których będzie cząstka każdego z Was.

- Dziękuję wszystkim tym, którzy włączyli się w organizację, a także przeprowadzenie imprezy. Wielkie podziękowania dla ekipy Stowarzyszenia Przyjazny Łuków. Bez Was, jak zawsze, nic by się nie udało. Dziękuję zarządowi Powiatu Łukowskiego, parlamentarzystom i dyrekcji ZS nr 1 w Łukowie za wsparcie - dodaje. W samym turnieju wiele emocji, najwyższy poziom sportowy i zaciekła rywalizacja do samego końca imprezy. W zawodach wzięło udział 10 drużyn, czyli łącznie nieco ponad 110 zawodników

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. FC Aleks
2. Kulawi
3. ZNP Nauczyciele
4. Z karnego w aut

Ponadto grali: NSZZ Solidarność Łuków, Grajki Dąbie, Kwiat Młodzieży Polskiej, Zakład Karny Siedlce, Bór Dąbie i GalacticsFußall.

NAJ, NAJ...

Królem strzelców został Wojciech Marko, który zdobył 9 bramek. Najlepszym bramkarzem został obwołany Krystian Kender.

mp

Natalia Zarzycka zasili kadrę KSW Łuków

Natalia Zarzycka w nowym sezonie zasili kadrę trenerską w klubie KSW Łuków

Natalia Zarzycka, zawodniczka KSW Łuków ukończyła kurs zorganizowany przez Polski Związek Kickboxingu i uzyskała tytuł instruktora kickboxingu.

Natalia Zarzycka trenuje kickboxing od 8 lat. Ma bogate doświadczenie zawodnicze. Jest wielokrotną medalistką mistrzostw Polski. W 2021 roku w Budvie (Czarnogóra) zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy w formule full contact. W tym roku wzięła udział w kursie instruktorskim zorganizowanym przez Polski Związek Kickboxingu. Po odbytym szkoleniu zdała egzamin oraz odbyła praktykę instruktorską w klubie pod okiem swojego trenera Zenona Pawlikowskiego.

Natalia aktualnie jest studentką I roku Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Dalej intensywnie trenuje i przygotowuje się do zawodów. Zamierza wystartować w Akademickich Mistrzostwach Polski. Aktywnie uczestniczy w życiu swojego klubu, ostatnio była zaangażowana w organizację Festiwalu Sportu i Zdrowia. W nowym sezonie zasili kadrę trenerską w klubie KSW Łuków.

mp

Ekipa MAWASHI przywiozła worek medali

Reprezentacja Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin MAWASHI wystartowała w IKO Warsaw Open. W stolicy do rywalizacji przystąpiło ponad 600 zawodników z 30 klubów w kraju. W ekipie Pawła Głowackiego zaprezentowało się 28 osób, w tym 17 z sekcji ćwiczącej w Tuchowiczu.

Złoty medal w kata wywalczyła Weronika Borek, zaś Mateusz Siwiec sięgnął po brąz. Pozostali sięgali po medale w kumite, czyli w walkach. Złote medale odebrali: Martyna Kłoda, Dawid Wędzony, Artem Haffarov oraz Kacper Lucht.

Nasze medalistki z IKO Warsaw Open

Srebrnymi medalistkami zostały: Weronika Borek, Anna Dybciak, Aleksander Czupryna oraz Patrycja Borkowska. Brązowe „krążki" wywalczyli: Dominik Królikowski, Jan Łukasik, Julia Kopeć, Kacper Redzik, Magdalena Gryczka oraz Julia Pietrzak.

- Naszym pozostałym reprezentantom zabrakło naprawdę niewiele, by stanęli na podium. Jak to w sporcie, raz się wygrywa, raz przegrywa. Porażki uczą i kształtują charakter - mówi Paweł Głowacki, który wraz z Agnieszką Borek oraz Mikołaj Kopeć wcielili się w rolę sędziów, a zarazem opiekunów grupy.

mp

Gałach najlepszy

Artur Gałach (drugi z lewej) wygrał kategorię 50+, pokonując młodszych kolegów

W pierwszy weekend grudnia na kortach klubu tenisowego Kampinosport w Starych Babicach koło Warszawy już po raz jedenasty rozegrane zostały Halowe Mistrzostwa Polski Samorządowców w tenisie ziemnym. Zawodnicy rywalizowali ze sobą w kilku kategoriach wiekowych.

Wśród medalistów znalazł się radny miejski Artur Gałach, który w tym roku postanowił zagrać z młodszymi kolegami w kategorii 50+ i niespodziewanie wygrał cały turniej. W finale spotkał się z obrońcą tytułu Tomaszem Wawrzyniakiem (aktualnie nr 1 w Polsce i 65 w rankingu światowym amatorów) z Konstancina-Jeziornej, którego pokonał po niezwykle wyrównanym meczu 4:6 6:3 11:9.

- Jak zwykle zawody przebiegły w przyjaznej atmosferze, gdzie oprócz rywalizacji sportowej można było wymienić się doświadczeniami i poglądami z pracy w naszych samorządach - mówi złoty medalista.

mp

Nowe stopnie w Łukowie

4 grudnia trener Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin MAWASHI Sensei Paweł oraz instruktor Agnieszka Borek otrzymali z rąk shihan Jacka Czernieca - szefa Polskiej Organizacji Kyokushin IKO certyfikaty i pasy mistrzowskie za zdany egzamin sierpniowy podczas Summer CAMP u shihan K. Gorai z Japonii.

Sensei Paweł zdał na stopień 3 DAN, zaś Sensei Agnieszka na 1 DAN. W tym dniu odbył się także trening inauguracyjny. Stopnie mistrzowskie to podsumowanie pracy włożonej w rozwój karate kyokushin w Polsce oraz ziemi łukowskiej, a także wynik trudnego egzaminu, gdzie częścią główną było 40 walk po półtorej minuty w formule pełnego kontaktu. Gratulujemy awansu oraz życzymy dalszych sukcesów w kształtowaniu naszych młodych adeptów z powiatu łukowskiego.

mp

Agnieszka Borek i Paweł Głowacki zdali na kolejne stopnie DAN

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

W przyszłym roku może wzrosnąć opłata za oddawanie odpadów zielonych

GMINA ŁUKÓW Pieniędzy z opłaty pobieranej od mieszkańców za zagospodarowanie śmieci nie wystarcza na koszty ich odbioru przez firmę i ich składowanie na wysypisku w Adamkach - dlatego gmina musi sięgnąć po inne swoje dochody, aby tę opłatę w całości pokrywać. W tej sprawie radni musieli podjąć specjalną uchwałę.

Radni na sesji 30 listopada przyjęli uchwałę w sprawie pokrycia przez gminę części kosztów opłaty za zagospodarowanie odpadów z dochodów własnych, niepochodzących z pobranej od mieszkańców opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Za mało

Wójt wyjaśnił, że taki krok jest konieczny, ponieważ środki pozyskane od mieszkańców z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi są niewystarczające na pokrycie kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

- Do niedawna obowiązywała zasada, że system tzw. śmieciowy, powinien się bilansować, a więc wydatki, które są ponoszone na szeroko rozumiany system śmieciowy, muszą pochodzić z opłaty pobieranej od mieszkańców. Bardzo wiele samorządów miało z tym problemy, ponieważ plany dochodów oczywiście były ustalone, plany wydatków również i wydatki były realizowane, a dochody nie zawsze. Pojawiały się problemy w uwagach kierowanych do samorządu ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej: jakim prawem pokrywacie opłatę za zagospodarowanie odpadów z innych dochodów niż te z funkcjonowania systemu. No i można wtedy byłoby powiedzieć pod koniec roku, że nie mamy odpowiedniej ilości dochodów, więc od mieszkańców śmieci nie odbieramy i nie realizujemy umowy zawartej z przedsiębiorcą czy instytucją, która się tym zajmowała – tłumaczył wójt.

Fot. Łukasz Pusak

Mariusz Osiak,
wójt gminy Łuków:

ZABRAKNIE 1 MLN ZŁ

W przyszłym roku pieniędzy wpłaconych za odbiór śmieci przez mieszkańców będzie o około 1 mln zł za mało, żeby pokryć rzeczywiste koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

Z innych dochodów

Teraz samorządy mogą to uregulować specjalną uchwałą.

- W tej chwili jest taka możliwość, że samorządy mogą pokrywać część środków na gospodarowanie systemem śmieciowym z dochodów własnych, z tym konieczna jest uchwała Rady Gminy zezwalająca na takie działanie. Wiedząc o tym, że w systemie śmieciowym będzie nam brakowało dochodów na pokrycie kosztów funkcjonowania systemu, zwracamy się do państwa radnych z projektem takiej uchwały. W tym roku najprawdopodobniej zabraknie nam około 400 tys. zł, które będziemy musieli pokryć z tych dochodów innych niż system gospodarki śmieciowej – tłumaczył wójt podczas sesji.

Więcej za odpady zielone

Wójt odniósł się także do kwestii opłaty śmieciowej w przyszłym roku, zaznaczając, że wszystko będzie zależało od ilości odpadów i od przetargu, który przed gminą. Według szacunków władz gminy, w przyszłym roku pieniędzy wpłaconych za śmieci przez mieszkańców będzie o około 1 mln zł za mało, żeby pokryć rzeczywiste koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

- Na dzień dzisiejszy nie proponujemy i nie myślimy o tym, ażeby podnosić opłatę za śmieci. Natomiast na komisjach rozmawialiśmy o tym, żeby zwiększyć różnicę w opłacie za gospodarowanie odpadami w przypadkach, gdy ktoś nie oddaje odpadów zielonych (13 zł) i gdy ktoś oddaje odpady zielone (14 zł) – tłumaczył wójt.

- W większości samorządów ta różnica jest o wiele większa i o ile w przypadku nieoddawania odpadów zielonych opłatę 13 zł pozostawimy, to dla tych osób, które zadeklarują, że chcą odpady zielone oddawać, ta stawka powinna być znacznie zwiększona. W różnych samorządach ta różnica wynosi od 3 do 7 zł. Krótko mówiąc: jeśli my mamy tylko złotówkę różnicy, to ta złotówka absolutnie nie pokrywa kosztów transportu i zagospodarowania tych odpadów, a więc nie jest motywująca do tego, żeby zagospodarowywać odpady zielone we własnym zakresie – mówił wójt.

- Tak więc najprawdopodobniej w przyszłym roku zajmiemy się tą sprawą. I tak, jak powiedziałem - dzisiaj nie planujemy zmiany opłaty śmieciowej, ale w momencie, gdy otworzymy przetarg na odbiór i transport odpadów, który chcemy rozstrzygnąć do końca tego roku, żeby od nowego roku już mieć wyłonionego wykonawcę i na przykład oferty złożone przez potencjalnych wykonawców tej usługi będą dużo wyższe niż to, co obowiązuje dzisiaj, wówczas niewykluczone, że do tematu będziemy musieli wrócić. Natomiast z odpadami zielonymi czeka nas dyskusja, bo niestety z terenu gminy Łuków odpadów zielonych na składowisko w Adamkach trafia dużo, można by powiedzieć, że za dużo – wyjaśniał.

Najlepiej kompostować

Władze gminy chciałyby spróbować zmotywować mieszkańców do tego, żeby odpady zielone zagospodarowywali we własnym zakresie.

ODPADY ZIELONE BIODEGRADOWALNE TO:

Odpadki warzywne i owocowe, w tym obierki, drobne gałęzie drzew i krzewów, skoszona trawa, liście, kwiaty, trociny, kora drzew, resztki jedzenia pochodzenia roślinnego, resztki jedzenia w płynnej postaci, na przykład zupy, skorupki jajek, fusy po kawie i herbacie.

- Dla mnie rzeczą nie do końca zrozumiałą jest to, że gospodarze dużych posesji, gdzie z powodzeniem można byłoby urządzić kompostownik, wystawiają naprawdę znaczące ilości odpadów zielonych – mówił wójt. Powiedział, że sam zaczął wytwarzać kompost i go wykorzystywać. Sołtysi i radni podpowiadali, że odpady zielone, np. zgrabione liście i trawę można oddać rolnikom, którzy wyrzucają je do zbieranego obornika i wykorzystają jako nawóz.

I N F O R M A C J A

Wójt Gminy Serokomla

informuje, że w okresie od dnia 13.12.2022 r. do dnia 03.01.2023 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Serokomla, tablicach ogłoszeń wsi Hordzież oraz na stronie internetowej BIP i http://www.gminaserokomla.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wójt
Piotr Chaber

Jarmark Świąteczny w Stoczku Łukowskim - w niedzielę 18 grudnia

STOCZEK ŁUKOWSKI Burmistrz, Rada Miasta Stoczek Łukowski oraz Miejski Ośrodek Kultury w Stoczku Łukowskim i Miejska Biblioteka Publiczna w Stoczku Łukowskim zapraszają na Jarmark Bożonarodzeniowy i Miejski Opłatek. Impreza odbędzie się na Skwerze Miejskim Placu Tadeusza Kościuszki w niedziele 18 grudnia w godzinach od 8:00 do 13 00. W programie: stoiska z asortymentem świątecznym, dekoracje świąteczne, artykuły na prezenty. O godzinie 11:00 nastąpi podzielenie się opłatkiem gości jarmarku. Przybyli na jarmark mogą liczyć także na ciepły poczęstunek wigilijny.

mo

I N F O R M A C J A

Stoczek Łukowski, dnia 13 grudnia 2022 r.

OBWIESZCZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 783/1 w Stoczku Łukowskim

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Stoczek Łukowski uchwały Nr XLIII/288/2022 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 783/1 w Stoczku Łukowskim oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl) w terminie do dnia **12 stycznia 2023 r.**

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Stoczek Łukowski, dnia 13 grudnia 2022 r.

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 1002 i 1003 w Stoczku Łukowskim wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j Dz. U. 2022 poz. 503 z późn. zm.) art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 r. poz. 2373 zm.) oraz uchwały Nr XXXIX/263/2022 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 27 lipca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 1002 i 1003 w Stoczku Łukowskim zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 1002 i 1003 w Stoczku Łukowskim wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie projektu planu nastąpi w dniach **od 20 grudnia 2022 r. do dnia 13 stycznia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, pok. nr 209 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski – www.stoczek-lukowski.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, odbędzie się w dniu 03 stycznia 2023 r. o godzinie 10°° w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w sali konferencyjnej oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Stoczka Łukowskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **27 stycznia 2023 r.** Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl) .

Organem właściwym do rozpatrzenia ww. uwag jest Burmistrza Miasta Stoczka Łukowskiego.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

eprasa.pl 91d9962bd5

Magda Cąkała nową radną w gminie Adamów

GMINA ADAMÓW We wtorek 6 grudnia podczas sesji Rady Gminy Adamów odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowej radnej Magdy Cąkały. Magda Cąkała wystartowała z listy nr 1 KWW „GMINA Z PASJĄ" i uzyskała mandat na skutek procedury wyborów uzupełniających przeprowadzonych 27 listopada w okręgu wyborczym nr 5 obejmującym ulice: Trzaskowskiego, Jandołowicza, Majewskiego, Nowa, Rusieckich, Sienkiewicza w Adamowie. Magda Cąkała zajęła w Radzie miejsce Anny Bartosiewicz, która zrzekła się mandatu. Wybory odbyły się bez głosowania ze względu na to, że zarejestrowany został tylko jeden kandydat na radnego. (fot. gmina Adamów)

Podwyżki opłat w żłobku

GMINA KRZYWDA Na listopadowej sesji Rady Gminy radni podwyższyli opłaty za pobyt dziecka i maksymalną stawkę za wyżywienie w gminnym żłobku. Za pobyt dziecka w Samorządowym Żłobku w Krzywdzie od 1 stycznia rodzice będą płacić nie 300 a 500 zł miesięcznie, a maksymalna stawka żywieniowa w tej placówce będzie wynosić 12 zł zamiast obecnych 10 zł.

W przyszłym roku powstanie nowa droga z Gołaszyna do Ławek i odcinek drogi w Gręzówce Kolonii

GMINA ŁUKÓW Na budowę drogi Gołaszyn - Ławki i drogi w Gręzówce Kolonii gmina otrzymała unijne dofinansowanie w wysokości 2 miliony 607 tys. zł.

Pod koniec listopada wójt gminy Łuków Mariusz Osiak z panią skarbnik podpisali w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego umowę na dofinansowanie budowy dróg.

Jedni z czterech

- Swego czasu składaliśmy wniosek o przyznanie dofinansowania w ramach środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę i remonty dróg. My taki wniosek złożyliśmy w stosownym czasie i zostaliśmy zakwalifikowani jako jeden z czterech samorządów na terenie powiatu łukowskiego. Dofinansowanie otrzymały powiat łukowski, gmina Stanin, gmina Wojcieszków i gmina Łuków. W ramach tego dofinansowania będziemy realizować budowę dróg Gołaszyn - Ławki i budowa drogi w Gręzówce Kolonii – informuje wójt Mariusz Osiak.

Ponad 4 mln zł

Droga Gołaszyn - Ławki będzie miała 1286 m długości, całkowita wartość tej inwestycji to 3 mln 38 tys. zł w tym dofinansowanie z PROW -u w wysokości 1 mln 933 tys. zł i wkład gminy 1 mln 105 tys. zł. Drugie zadanie to budowa drogi w Gręzówce Kolonii o długości 786 m - wartość całego zadania to jest 1 mln 59 tys. zł, dotacja z PROW-u - 673 tys. zł, gmina wyłoży 385 tys. zł.

- Łącznie na realizację tych dwóch zadań otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 2 miliony 607 tys. zł, a całkowita ich wartość to według kosztorysu 4 mln 97 tys. zł. Okres realizacji to rok 2023. Mam nadzieję, że uda nam się znaleźć wykonawcę lub wykonawców, którzy w środkach przewidzianych na realizację tych zadań się zmieszczą – podsumował wójt.

Za mało przejść dla pieszych w Biardach i Świdrach

GMINA ŁUKÓW Mieszkańcy Biard i Świdrów uskarżają się na zbyt małą liczbę przejść dla pieszych przez ruchliwe ulice w ich wsiach. Problem ten zgłosili na sesji sołtysi tych wsi.

Sołtys Biard Krzysztof Wójcik na ostatniej sesji Rady Gminy Łuków zgłosił, że we wsi, leżącej przy ruchliwej drodze krajowej, jest za mało przejść dla pieszych.

- Może urząd gminy wystąpiłby do rejonu Dróg Krajowych, żeby po prostu zrobić u nas chociaż ze cztery, z pięć tych przejść, bo naprawdę jest tragedia. Teraz ruch jest taki duży, że nieraz to trzeba 15 stać, żeby przejść przez jezdnię – mówił.

- Zgadzam się z panem sołtysem, żeby wyznaczyć kilka przejść pieszych przez drogę krajową K63 i jeszcze ze strony mieszkańców były prośby, żeby zbudować zadaszenia przystankowe przy wyznaczonych miejscach do zatrzymywania się autobusów. I takie pismo my przygotujemy i trafi wkrótce do GDDKiA. Zarządca drogi będzie musiał opracować projekt organizacji ruchu i tych urządzeń, o które państwo wnioskujecie – skomentował wójt Mariusz Osiak.

Taki sam problem zgłosił Antoni Laskowski, sołtys ze Świdrów.

- Podobny temat jest w Świdrach. Teraz mamy market i ci, co mieszkają „w dole", nie mają przejścia koło mostu i też tak samo się rozglądają, to w lewo, to w prawo, żeby się przemknąć. A ruch jest niesamowity, bo to jest droga wojewódzka. Jeszcze ze dwa przejścia by się u nas przydały – powiedział Laskowski.

Setka gości na Mikołajkach w bibliotece w Krzywdzie

GMINA KRZYWDA
Biblioteka w Krzywdzie rozpoczęła świąteczny czas Spotkaniem Mikołajkowym dla mieszkańców gminy.

Ponad 100 gości powitała Małgorzata Prządka - Dyrektor GBP w Krzywdzie. Przy cieście i kawie wysłuchali koncertu Moniki i Mateusza Obroślaków pt. „Polskie i zagraniczne przeboje muzyki popularnej". Wystąpili także młodzi wokaliści, tancerze i muzycy z Kółka Muzycznego działającego przy bibliotece pod kierunkiem Agnieszki Piszcz. Tematem przewodnim był Św.Mikołaj. Wszyscy artyści zostali obdarowani słodkim upominkiem.

Wójt Krzysztof Warda złożył zebranym świąteczne życzenia i w towarzystwie radnych wręczył wszystkim upominki (fot. GBP w Krzywdzie)

Najmłodsze dzieci z grup umuzykalniających z instrumentami i w mikołajowych przebraniach wykonały dwa układy taneczne (fot. GBP w Krzywdzie)

Zespół wokalny zaśpiewał kilka świątecznych utworów. Dorośli artyści z kółka teatralnego zadebiutowali, wykonując mikołajowe show (fot. GBP w Krzywdzie)

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

„Kulturalniaki" gminy Łuków rozdane!

Wyróżnienia otrzymały m.in.: KGW „Gołaszynianki" z Gołaszyna, KGW „Kumpele" z Gręzówki, KGW z Zarzecza Łukowskiego, KGW z Turzych Rogów. Wszyscy wykonawcy programu artystycznego otrzymali dyplomy uznania za szczególny wkład w rozwój kultury

Wyróżnienia dla osób i firm, które wspomagają lokalną kulturę finansowo i rzeczowo

Laureaci Nagrody „Kulturalniak Gminy Łuków 2022": Zbigniew Strzyżewski – radny gminy Łuków, sołtys Suchocina, kolejarz i społecznik, Katarzyna Kuć- z Wydziału Promocji Urzędu Gminy Łuków oraz Jacek Kuc, radny gminy Łuków, społecznik, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Żdżary „Żdżarzanie"

GMINA ŁUKÓW

W pierwszą niedzielę grudnia Gminny Ośrodek Kultury zorganizował Galę podsumowującą działalność kulturalną w mijającym roku i będącą inauguracją kolejnego Roku Kulturalnego w gminie.

Uroczystość była okazją do wręczenia podziękowań i dyplomów uznania tym wszystkim, którzy tworzą lokalną kulturę poprzez różne inicjatywy i przedsięwzięcia kulturalne we współpracy z GOK-iem, a także wspomagają lokalną kulturę finansowo i rzeczowo. Na spotkanie w dużej sali gminnego żłobka wójt Mariusz Osiak, jego zastępca Wojciech Szczygieł, Przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Federczyk, radni i sołtysi oraz zaproszeni goście.

Otrzymali wyróżnienia

Wśród wyróżnionych znaleźli się: PUH Melkan - Kazimierz Jakubiak, ŻWIRKOP - Bożena Kożuchowska, MARKOP- Mariola Krasnodębska, Łmeat Zakłady Mięsne - Aleksandra Bonusiewicz, ŁUKSJA - Artur Czubaszek, AGRO-TOP - Grzegorz Dybciak, Inter Com- Piotr Ponikowski, Bank Spółdzielczy w Łukowie - Zofia Przeździak, TAMEX - Jakub Kożuchowski, DROGBUD - Bogdan Kucharski, KGW „Gołaszynianki" z Gołaszyna, KGW „Kumpele" z Gręzówki, KGW z Zarzecza Łukowskiego, KGW z Turzych Rogów.

Dla nich „Kulturalniaki"

Laureatami Nagrody „Kulturalniak Gminy Łuków 2022" zostali: Mariola Krasnodębska - firma „MARKOP", Grzegorz Dybciak - firma Agro-Top, Zbigniew Strzyżewski – radny gminy Łuków, sołtys Suchocina, kolejarz i społecznik, Katarzyna Kuć- z Wydziału Promocji Urzędu Gminy Łuków oraz Jacek Kuc, radny gminy Łuków, społecznik, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Żdżary „Żdżarzanie".

Podczas spotkania zaprezentowały się zespoły śpiewacze i taneczne działające przy GOK w Łukowie: Zespół Pieśni i Tańca „Jata", „Niezapominajki" z Dminina, „Zalesianki" z Zalesia, „Kumpele" z Gręzówki oraz „Jagódki" ze Żdżar. Wszyscy wykonawcy programu artystycznego otrzymali dyplomy uznania za szczególny wkład w rozwój polskiej kultury ludowej oraz pełną pasji i zaangażowania działalność artystyczną.

Uroczystość uświetnił między innymi występ zespołu „Zalesianki" z Zalesia

Na koniec uroczystości publiczność została zaproszona na poczęstunek.

mo

Dystrybucja węgla w gminach Łuków i Krzywda rozpoczęta

GMINA ŁUKÓW/GMINA KRZYWDA Gminy rozpoczęły w ubiegłym tygodniu dystrybucję węgla na swoim terenie.

GMINA ŁUKÓW Węgiel w cenie 2 tys. zł za tonę może być dostarczany mieszkańcom gminy ze składu za dodatkową odpłatnością, na zasadach określonych przez właściciela składu.

Osoby, które otrzymały telefon lub sms z Urzędu Gminy Łuków, zgłaszają się na przydzielone do obsługi składy.

- W każdym składzie węgiel jest taki sam, z tych samych miejsc, nie ma powodu, żeby biegać po różnych składach i sprawdzać, gdzie jest lepszy. Staraliśmy się kierować odległością terytorialną, nie zawsze to się udało i podzieliliśmy te miejscowości w ten sposób, żeby każdy ze składów miał przypisaną mniej więcej taką samą liczbę osób uprawnionych do zakupu węgla - poinformował wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Tylko uprawnieni

Na składzie węgiel może nabyć jedynie osoba uprawniona (przyznany dodatek węglowy), która złożyła wniosek - legitymując się dowodem osobistym. Osoby, które kupują węgiel w imieniu innej osoby, powinny okazać na składzie upoważnienie potwierdzone urzędowo (tego będzie wymagał skład węgla).

Można zapłacić za węgiel przelewem na zdefiniowane konto Gminy Łuków w Banku Spółdzielczym w Łukowie o nr rachunku: 50 9204 0001 0021 3976 2000 0150. lub w kasie Urzędu Gminy od pon. do pt. w godz. 8:00-14.30 (gotówką lub kartą płatniczą), dokument zapłaty należy okazać na składzie. W wyjątkowych sytuacjach płatności gotówką za zakup węgla po cenie preferencyjnej można dokonać bezpośrednio na składzie. Dostawa węgla następuje po dokonaniu zapłaty.

Osoby zainteresowane mogą ocenić jakość asortymentu węgla (orzech i groszek), jak również uczestniczyć w jego ważeniu przed dostawą – na przydzielonym składzie do obsługi (zgodnie z wykazem). Informacje: w Urzędzie Gminy lub pod nr tel. 25 798 24 39 w. 100, 135.

GMINA KRZYWDA Pierwszego dnia sprzedaży 5 grudnia gmina rozdysponowała ponad 20 ton węgla, który mieszkańcy kupują po 2 tys. zł za tonę, łącznie z opłatą za transport pod wskazany adres.

- Pierwszy samochód po prawie 26 ton węgla do punktu w Małaszewiczach wysłaliśmy w piątek 2 grudnia, a w poniedziałek 5 grudnia cały transport został już dostarczony do odbiorców. O kolejności dostarczania węgla do poszczególnych gospodarstw decyduje termin uregulowania należności – mówi wójt gminy Krzywda Krzysztof Warda.

Osoby, które złożyły wniosek na zakup węgla po preferencyjnej cenie, mogą płacić za surowiec gotówką w kasie urzędu gminy albo przelewem. W pierwszym przypadku wpłacający otrzymuje potwierdzenie w postaci popularnej „wuzetki", z którą może się zgłosić do punktu odbioru, by ocenić jakość surowca i obserwować jego ważenie przed dostawą. Każdy z odbiorców może, ale nie musi korzystać z tego rozwiązania. W przypadku przelewu gmina pod koniec każdego dnia będzie sporządzać listę płac, którą sama dostarczy do punktu sprzedaży węgla. Jego dystrybucją w gminie zajmuje się F.H.U. Gajaszek przy ul. Żelechowskiej 26B w Krzywdzie.

Płatności gotówką można dokonywać w Banku Spółdzielczym w Krzywdzie oraz w kasie urzędu gminy, która jest czynna od 8.00 do 13.30. Przelewy powinny być dokonywane na konto Gminy Krzywda w Banku Spółdzielczym w Krzywdzie o numerze: 40 9203 0002 0000 1238 2000 1330.

Po dostarczeniu węgla na adres, wskazany we wniosku, każdy otrzyma fakturę i certyfikat, potwierdzający jakość surowca. Dodatkowe informacje w tej sprawie można uzyskać w UG Krzywda tel. pod nr: 25 755 10 06.

GMINA KRZYWDA: PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA - firma F.H.U. Gajaszek przy ul. Żelechowskiej 26B w Krzywdzie.

GMINA ŁUKÓW: SKŁADY WĘGLA I OBSŁUGIWANE PRZEZ NIE MIEJSCOWOŚCI:
1.TUR-TRANS, Pietrzak Zbigniew, Turze Rogi 22: Turze Rogi, Aleksandrów, Strzyżew, Suchocin, Kownatki, Zarzecz Łukowski;
2. F.H.U. Tomasz Piasecki, ul. Warszawska 83B, Łuków: Zalesie, Sięciaszka Pierwsza, Dąbiem Żdżary;
3. ECO CARBON, Krzysztof Orliński, ul.Objazdowa, Łuków: Krynka, Role, Suleje, Karwacz;
4. Przedsiębiorstwo ROLBUD, ul. Żelechowska 28, Łuków: Sięciaszka Druga, Sięciaszka Trzecia, Czerśl, Ryżki, Podgaj, Łazy, Jeziory, Gołąbki, Rzym Las, Dminin, Rzymy Rzymki;
5. AGRO-SKŁAD, Łukasz Goliszewski, Szczygły Dolne 34A: Szczygły Dolne, Szczygły Górne, Świdry, Malcanów, Jadwisin;
6.LOTRUX, Adam Majek, ul. Trzaskoniec 13/15: Biardy, Gręzówka, Kolonia Gręzówka, Klimki, Ławki, Gołaszyn, Wólka Świątkowa.

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5

Hiszpańska przygoda uczniów z „Rolnika”

- praca w knajpkach, rejs katamaranem i Muzeum Picassa

Uczniowie kształcący się w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych podnosili swoje umiejętności zawodowe i językowe na praktykach zagranicznych w Maladze w Hiszpanii (fot.ZS nr 3 w Łukowie)

Niezapomnianą atrakcją był rejs katamaranem (fot.ZS nr 3 w Łukowie)

Po raz kolejny uczniowie Zespołu Szkół nr 3 kształcący się w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych zdobywali doświadczenie zawodowe i podnosili swoje umiejętności językowe na praktykach zagranicznych.

Dzielili swój czas pomiędzy pracę w miejscowych restauracjach i punktach gastronomicznych, a odpoczynek i poznawanie Malagi. Podczas zwiedzania przewodnik pokazał im miasto i opowiedział o jego bogatej historii. Uczniowie oraz ich opiekun mieli okazję zobaczyć ruiny teatru rzymskiego, twierdzę Alcazaba, zamek Gibralfaro, z którego tarasów widokowych podziwiali panoramę tego pięknego andaluzyjskiego miasta. Chcąc poczuć unikatowy klimat Malagi, uczestniczyli w rejsie katamaranem, mieli okazję spacerować po klimatycznych i urokliwych uliczkach miasta oraz odwiedzić słynną malagijską halę targową. Zwiedzanie zakończyli w muzeach: Picassa, Jorge Rando oraz Centrum Pompidou.

Projekt „Zawodowo otwarci na Europę 2.0” realizowany jest w ramach programu Erasmus+, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

mo

Uczniowie z „Rolnika” pracowali w hiszpańskiej Maladze w miejscowych restauracjach i punktach gastronomicznych (fot.ZS nr 3 w Łukowie)

Aleksander Kita i Szymon Kaczor najlepsi w teście wiedzy o Łukowie

ŁUKÓW Zagadnienia dotyczące sylwetka i losów Bronisława Chącińskiego, a także pytania o historię Łukowa i współczesne życie w mieście towarzyszyły uczestnikom testu wiedzy, który był rozwiązywany 2 grudnia w Łukowie.

Zwycięzcy testu wiedzy o Łukowie i Bronisławie Chącińskim z dyrektor SP nr 4 Agnieszką Bryłą i radnym Arkadiuszem Pogonowskim z Alternatywy dla Łukowa (fot. Alternatywa dla Łukowa)

W tym roku uczestnicy testu musieli odpowiedzieć na 50 pytań, z których połowa poświęcona była Bronisławowi Chącińskiemu oraz faktami związanymi z jego osobą. Padły pytania m.in. o to, ile lat po śmieci Honorowego Obywatela Miasta Łuków pojawiła się okolicznościowa tablica w miejscu jego zamieszkania, jakie prezydenckie wyróżnienie otrzymali pośmiertnie łukowski lekarz wraz z małżonką. Było pytanie o pseudonim artysty, który wykonał mural Bronisława Chącińskiego, roku, w którym jedno z osiedli otrzymało imię tego społecznika, czy też specjalizacji medycznych łukowskiego lekarza.

Uczestnicy testu musieli też wskazać nazwisko autora obecnego herbu Łukowa, osoby, która będzie upamiętniana w przyszłym roku w naszym mieście, czy działalności Franciszka Salezego Jezierskiego.

Byli najlepsi

Zwycięzcami testu wiedzy o Łukowie i Bronisławie Chącińskim zostali w tym roku zarówno uczniowie szkół podstawowych (zwycięzca Aleksander Kita z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie), jak i średnich (zwycięzca Szymon Kaczor z Zespołu Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie). Wszyscy zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody-upominki.

Zabawę przygotowało stowarzyszenie Alternatywa dla Łukowa oraz Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bronisława Chącińskiego w Łukowie.

ZWYCIĘZCY TESTU O ŁUKOWIE

Kategoria szkoły podstawowe:

I miejsce - Aleksander Kita z ZS - P w Łukowie

II m- ce - Alicja Kulczak z SP nr 4 w Łukowie

III m-ce - Blanka Janiszek z ZS - P w Łukowie

Kategoria szkoły średnie:

I miejsce - Szymon Kaczor z ZS nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie

II m-ce - Wiktoria Zawadzka z ZS nr 2 im. A. Świętochowskiego w Łukowie

III m-ce – Mikołaj Gajowy z ZS nr 3 im. W. Reymonta w Łukowie

LUK

eprasa.pl 91d9962bd5